

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 106 (1718)

GDANSK, SOBOTA 3, NIEDZIELA 4 MAJA 1952 R.

CENA 15 GROSZY

DWIE KONSTYTUCJE
str. 3
NA MARGINESIE NARADY
KORRESPONDENCYJNEJ
MISTRZÓW WYSOKIEGO
URODZAJU
str. 3

Wielkimi manifestacjami czciły masy pracujące całego świata dzień międzynarodowej solidarności

POD ZNAKIEM WALKI O POKÓJ, DEMOKRACJĘ I SOCJALIZM ODBYŁY SIĘ NA CAŁYM ŚWIECIE MANIFESTACJE PIERWSZOMAJOWE

Czechosłowacja

PRAGA PAP. Masy pracujące Czechosłowacji obchodziły tegoroczne święto 1 Maja pod hasłem: „Wzmocnienie walki o pokój, realizację zadań 5-letniego planu rozbudowy gospodarczej państwa i zbudowania podstaw socjalizmu w Czechosłowacji”.

Manifestacja pierwszomajowa zgromadziła premiera Zapotocky, który odczytał orędzie prezydenta Gottwalda do ludu czechosłowackiego.

W orędziu swoim prezydent Gottwald podkreślił doniosłe znaczenie tegorocznej pierwszomajowej święta mas pracujących stwierdzając, iż jest ono przeglądem sił obywateli do pokoju, postępu i demokracji.

Węgry

BUDAPESZT PAP. Wesole i radośnie obchodzili ludzie pracy w Budapeszcie międzynarodowe święto solidarności robotniczej — 1 Maja.

Główna manifestacja odbyła się na Placu Bohaterów. Trwała ona

przeszło 5 godzin i wzięło w niej udział ponad 600 tysięcy ludzi pracy Budapesztu.

Tegoroczna manifestacja pierwszomajowa w Budapeszcie dowiodła, że węgierski lud pracujący zdecydowany jest wraz ze wszystkimi narodami krajów demokracji ludowej kontynuować swoje wysiłki w dziele zbudowania socjalizmu i że gotowy jest na wszelkie prowokacje imperialistycznych podżegaczy wojennych odpowiedzieć wyłożoną pracą i wzmocnieniem walki w obronie pokoju.

Korea

PEKIN PAP. Ze wszystkich krajów Korejskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nadchodzą wiadomości o bohaterstwie czynach patriotów koreańskich dla uczczenia wielkiego święta.

Na zapleczu ludność pracująca powitała święto 1 Maja nowymi osiągnięciami w walce o zwiększenie wydajności pracy, o oszczędność, w walce o wzrost produkcji pod hasłem: „Wszystko dla frontu, wszystkim dla zwycięstwa”. Na froncie żołnierze Korejskiej Armii Ludowej i ochotnicy chińscy uczcili święto klasy robotniczej nowymi czynami bojowymi.

Załoga m/t »Karpaty« zwyciężyła w I etapie współzawodnictwa we flocie

Komisja współzawodnictwa przy PLO podsumowała osiągnięcia załóg poszczególnych statków w pierwszym etapie współzawodnictwa. Na czoło naszej floty wysunęła się załoga m/t »Karpaty«, uzyskując najlepsze wyniki eksploatacyjne, w dalsze miejsca zajęli załogi na stopujących statkach: »Przyjaźń Na rodów«, »Śląsk«, »Bytom«, »Warta«, »Piaśń«, »Warmia«, »Narwik«, »Tobruk« i »Jarosław Dąbrowski«.

Zwycięstwo we współzawodnictwie przyniosła załogom ofiarne realizacja zobowiązań na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, dzięki którym marynarze wygospodarowali poważne oszczędności w paliwie, materiałach pomocniczych i robociznodzinach.

W toku pracy wyróżniło się wielu marynarzy, którzy zdobyli zaszczytne tytuły przodowników pracy w pierwszym etapie współzawodnictwa. M. in. wyróżnił się asystent maszynowy ze statku »Waryński« Władysław Kozłowski, bosman z »Warty« — George Moshoutis, polacz ze »Śląska« — Włodzimierz Pokojnik, motorzysta Bernard Prusowski z m/t »Karpaty« i Józef Nowak steward na »Batorym«.

Poważny udział w sprawach

W Phenianie odbyło się uroczyste zebranie ludności pracującej z okazji święta 1 Maja.

Chiny

PEKIN PAP. Ponad 500 tys. robotników Pekinu wzięło udział w tegorocznej manifestacji pierwszomajowej. Na główny plac Pekinu — Tiananmen bogato udekorowany czerwonymi flagami oraz portretami Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina i Mao Tse-tunga przybyły liczne kolumny manifestantów.

Manifestanci defilując przed trybuną wznosili okrzyki na cześć Chińskiej Partii Komunistycznej, Centralnego Rządu Ludowego i wojska narodu chińskiego, przewodniczącego Mao Tse-tunga oraz na cześć wielkiego chorążego pokoju i wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina.

NRD

BERLIN PAP. Lud pracujący Berlina zadokumentował w potężnej manifestacji pierwszomajowej, w której wzięło udział ok. miliona uczestników, swą niezłomną wolę walki o pokój, zjednoczenie Niemiec, przyjaźń i współpracę ze wszystkimi narodami, walki przeciwko adanauerowskiemu wojennemu „układowi ogólnemu”, przeciwko przygotowaniom wojennym imperialistów amerykańskich.

funkcjonowaniu naszej floty mieli robotnicy Remontowej Obsługi Statków w Gdyni, którzy systematycznie usprawniając przebieg remontów zdolali poważnie skrócić czas postoju w porcie wielu jednostek pływających. Produkcję niejsze w pierwszym etapie współzawodnictwa zdobyła w ROS brygada kotłarzy.

Owoce Czynu na cześć Towarzysza Bieruta i 1 Maja

Plan kwietniowy wykonany przed terminem

W wyniku ofiarnej realizacji zobowiązań na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP, towarzysza Bolesława Bieruta oraz święta 1 Maja, w czasie której wprowadzono szereg nowych form współzawodnictwa, zwiększono wydajność pracy i lepiej wykorzystano rezerwy produkcyjne, wiele załóg robotniczych wykonało przed terminem zadania planu kwietniowego.

M. in. załoga fabryki nr 1 Nadmorskich Zakładów Przemysłu Drzewnego we Wrzeszczu zameldowała o wykonaniu planu na jeden dzień przed terminem. W toku pracy robotnicy pokonali szereg trudności, związanych ze zmianą asortymentu produkcji i nową organizacją pracy.

Wielu robotników wysoko przekroczyło w kwietniu normy wydajności pracy. M. in. stolarz maszynowy Władysław Lokarewicz wraz ze swą pomocnicą Władysławą Kle-drzyń wykonał 219 proc. normy, Małgorzata Dąbrowska i Władysław Pacek — 215 proc., Irena Targaszewska, Maria Siatkowska i Alfons Marszałkowski — 220 proc., Władysław Dawgieto — 240 proc., Marian Jańczak — 190 proc. normy.

Alę niestety można jeszcze w zakładzie spotkać i bumelantów, którzy hamują wzrost produkcji, którzy są kugą u nogi załogi robotniczej. Np. Eugeniusz Szelewa opuścił bez usprawiedliwienia 8 dniówek roboczych, Szerwacki — 5 dniówek, Jan Kulig — 8 dniówek, Władysław Wójcik — 7 dniówek, Zygmunt Kneba — 5 dniówek, Zygmunt Bystruń — 4 dniówki i Smęglińska — 8 dniówek roboczych. Ich lekceważący stosunek do pracy, obniżają cy osiągnięcia załogi w walce o plan, wywołuje oburzenie wśród ogółu robotników w zakładzie.

Załoga Gdańskiej Fabryki Maszyn i Odlewni we Wrzeszczu wykonała swój plan miesięczny w dniu 29 kwietnia. Nietrawne to było zadanie, tymbardziej, że w pierwszej dekadzie kwietnia wskutek opóźnień niektórych dostaw zrealizowano zaledwie 20 procent zadań miesięcznych. Trzeba więc było dużego wysiłku, by nadrobić zaległości. W dodatku prace utrudniała obrabiania, od dłuższego już czasu stawała wąską przekroju w pracy fa-

Po otwarciu manifestacji wygłosił przemówienie prezydent Wilhelm Pieck.

Po przemówieniu prezydenta rozpoczęła się defilada. Plac Marksa-Engelsa wypełnił las chorągwi, transparentów i portretów. Przy dźwiękach pieśni rewolucyjnych i robotniczych, witane gorącymi oklaskami, przedelfilowały szeregi manifestantów.

Długotrwałymi owacjami powitano młodych pionierów i robotników, niosących biało-czerwone sztandary i portrety Prezydenta Bieruta i wznoszących okrzyki na cześć granicy niemiecko-polskiej i na cześć granicy pokoju na Odrze i Nysie.

W manifestacji pierwszomajowej wzięły także udział wielotysięczne szeregi robotników zachodniego Berlina, którym udało się mimo terroru policji zachodnio-niemieckiej przedostać się do sektora demokratycznego. (Dokończenie na str. 2)

Potężne manifestacje 1-majowe przeglądem osiągnięć narodu polskiego w walce o pokój i socjalizm

WARSZAWA PAP. Dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących całego świata, dzień braterstwa ludów, walczących o pokój, demokrację i socjalizm — 1 Maja — był dniem przeglądu wspaniałych osiągnięć narodu w walce o pokój i zbudowanie fundamentów socjalizmu, był dniem radości, dumy i mobilizacji do nowych zwycięstw.

Gorąco manifestował w uroczystym dniu 1 Maja **ROBOTNICZY ŚLĄSK** — załogi kopalni i hut, fabryk i zakładów pracy, młodzież Katowic, Sosnowca, Zabrza, Chorzowa, Bytonia, Częstochowy.

Z górą 4 i pół godziny trwał pochód pierwszomajowy w Katowicach, gdzie brało udział w manifestacji ponad 155 tys. osób. Na trybu-

nie zajęli m. in. miejsca członkowie delegacji związkowców Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Ulicami **ROBOTNICZEJ ŁÓDZI** — tego największego w kraju ośrodka przemysłu włókienniczego — w dniu 1 Maja przeszedł potężny pochód, liczący ok. 350 tys. ludzi pracy.

Witane gorąco przez zebrane na ulicach tłumy, szły w pierwszych

szeregach załogi najlepszych zakładów przemysłu włókienniczego — ZPDZ im. E. Plater, ZPB im. Dzierżyńskiego i ZPO im. M. Fornał-skiej. Załoga ZPDZ im. E. Plater z dumą dźmierzyła sztandar przechodzącej CRZZ dla najlepszej załogi przemysłu włókienniczego — zdobyty na zwycięstwo po trzykrotnym, kolejnym zwycięstwie, oraz sztandar Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego.

W **SZCZECINIE** rankiem 1 Maja nieprzebrane tłumy wyległy na odświętnie przystrojone ulice i place miasta. Przeciągły ryk syren okretowych defilujących na Odrze jednostek pływających, oznajmia rozpoczęcie demonstracji. Rusza 120-ty świąteczny pochód.

Gdy wysoko nad maszerującymi kolumnami płynię ogromna makietą pięknego daru narodów radzieckich dla naszej stolicy — Pałacu Kultury i Nauki, zebrane tłumy urządzają spontaniczną manifestację na cześć Związku Radzieckiego.

W **POZNANIU** pochód otwierają robotnicy Zakładów im. J. Stalina. Na czele każdej kolumny grupa przodowników pracy, przepasanych czerwonymi wstęgami. Oklaski witają czołowych robotników zakładów Rymanika, Januchowskiego, Iawniczaka i Górnego, którzy już wykonali przypadające na nich zadania według obowiązujących obecnie norm na okres 6 lat.

W **KRAKOWIE** 180 tys. mieszkańców wzięło udział w potężnej manifestacji robotników, chłopów, naukowców, artystów, młodzieży studenckiej i szkolnej na rzecz międzynarodowej solidarności mas pracujących całego świata.

Na czele pochodu, tuż za ekipą sportowców z mistrzami sportu na czele, kroczyli entuzjastycznie witali budowniczowie Nowej Huty. Wspaniałe manifestacje 1-majowe odbyły się również w Bydgoszczy, Rzeszowie, Lublinie, Zielonej Górze, Ostrołynie, Opolu, Koszalinie, Jeleniej Górze, w setkach miast, miasteczek i wsi naszego kraju.

Nasz nowy konkurs

W związku z Dniami Oświaty, Książki i Prasy redakcja „Głosu Wybrzeża” ogłasza konkurs na najlepszą wypowiedź pt.

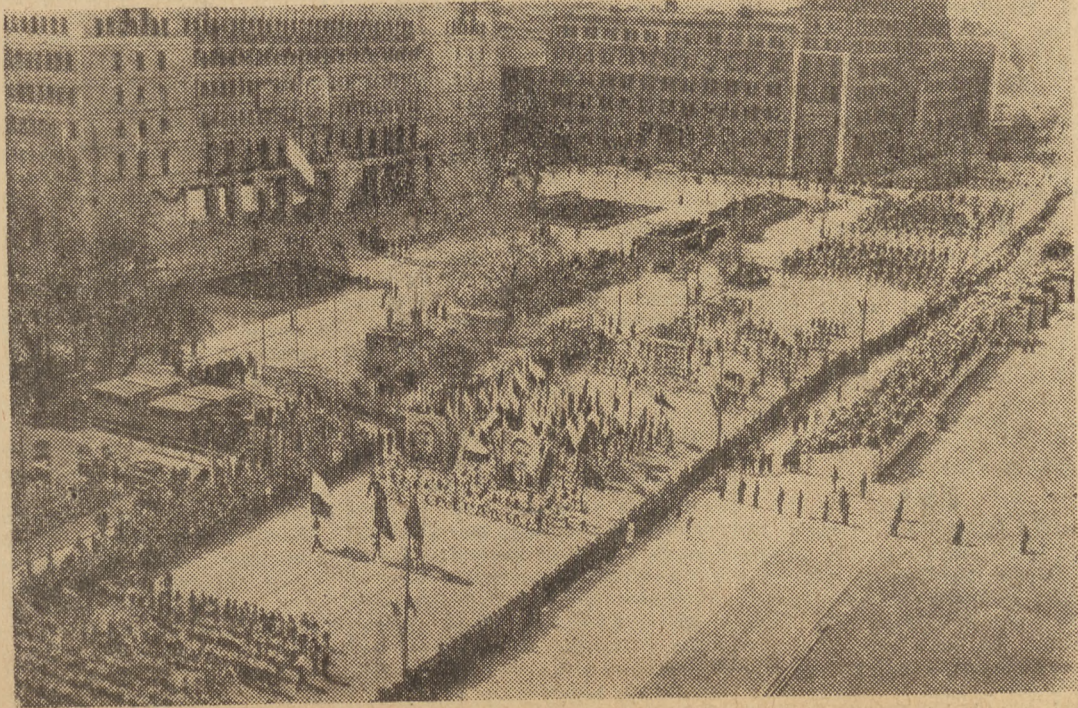
„Korespondencja pomogła”

Udział w konkursie mogą wziąć zarówno korespondenci robotniczy i chłopski jak i każdy z naszych czytelników. Zadanie polega na tym, aby napisać, w jaki sposób krytyczna korespondencja, wydrukowana w naszej gazecie, pomogła w zwalczaniu wytkniętych niedociągnięć i braków.

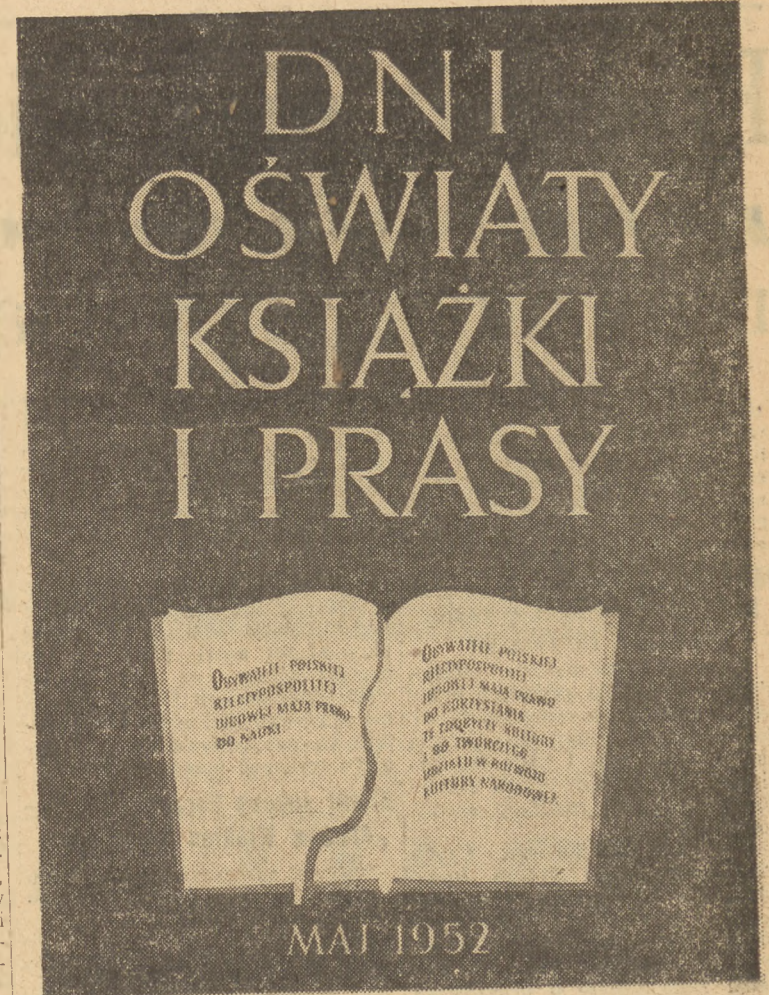
Konkurs trwać będzie do dnia 18 maja włącznie (decyduje data stempla pocztowego), a wyniki ogłoszone zostaną w dniu 24 bm.

Dla zwycięzców w konkursie przewidziane są nagrody — radioodbiornik marki „Pionier” oraz wartościowe książki.

Wypowiedzi należy nadsyłać do redakcji „Głosu Wybrzeża” — Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 zaopatrując kopertę w napis „Na konkurs”.



Fragment pochodu — widok na trybunę główną i Dom Partii. — CAF — fot. Kondracki



Produkcję wielomilionowej wartości przyniosła gospodarcze krajowej realizacja zobowiązań 1-majowych

WARSZAWA PAP. Czyn produkcyjny dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruty i święta 1 Maja pomógł wielu przodującym załogom szybciej i lepiej wykonać plany produkcji, uzyskać dodatkowe oszczędności. Obecnie załogi te starają się wykonać doświadczenia z przebiegu realizacji zobowiązań i służyć innym zakładom pracy jako przykład całkowitego wykorzystania rezerw produkcyjnych dla zapewnienia pomyślnego wykonywania planów dziennych, dekadowych i miesięcznych.

869 zakładów pracy woj. krakowskiego melduje o pełnej realizacji zobowiązań

Warty pierwszomajowe zaciągnięte w około 500 zakładach pracy woj. krakowskiego spotęgowały wydajność pracy załóg robotniczych. Już w przededniu 1 Maja 869 zakładów woj. krakowskiego zameldowało o pełnej realizacji swoich zobowiązań.

Na czele realizatorów Czynu Pierwszomajowego kroczą budowniczy Nowej Huty. Ponad 4,5 tysiąca robotników, wnoszących obiekty kombinatu w Nowej Hucie, w pełni realizując swoje zobowiązania zameldowało o przysporzeniu krajowi z górą 3 milionów zł.

18 tysięcy ton węgla dali dodatkowo górnicy kopalni „Siemianowice“

„Nasze zobowiązania — czytamy w meldunku załogi kopalni „Siemianowice“ — wykonaliśmy w 100 proc. W marcu i kwietniu bieżącego roku.

Przed konferencją obrońców pokoju krajów Azji i Oceanii

MOSKWA PAP. Agencja Tass podała z Tokio: W Japonii utworzono Komitet Organizacyjny Konferencji Obrońców Pokoju Krajów Azji i Oceanii. W skład komitetu weszli: rektor Uniwersytetu Tokijskiego Josihiro Hirano, profesorowie uniwersytetu Simidzu i Janagita, dziennikarz Hatanaka i inni wybitni działacze nauki i sztuki.

Sukcesy produkcyjne Bułgarii i Albanii w I kwartale br.

SOFIA PAP. Państwowa Komisja Planowania Bułgarskiej Republiki Ludowej opublikowała komunikat o wykonaniu zadań planu gospodarczego Bułgarii w I kwartale 1952 r.

Komunikat stwierdza, że w porównaniu z I kwartałem roku ub. produkcja energii elektrycznej wzrosła o 34 proc., żelazo-betonu — o 15 proc., cementu — o 13 proc., wydobyte rudy wzrosło o 58 proc., produkcja mięsa wzrosła o 21 proc., sera o 84 proc., tłuszczów o 29 proc., oliwy o 66 proc., tkanin bawełnianych o 9 proc., tkanin wełnianych o 7 proc. Produkcja młokarni wzrosła o 370 proc.

Przygotowania do siewów wiosennych — stwierdza dalej komunikat — przeprowadzone zostały znacznie lepiej niż w roku ub. Plan orki wiosennej wykonano w 129,1 proc.

TIRANA PAP. Prasa albańska opublikowała komunikat Urzędu Statystycznego o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej w I kwartale br.

Plan produkcji przemysłowej wykonany został w 103,7 proc. w porównaniu z I kwartałem roku ub. Produkcja przemysłu albańskiego wzrosła o 91 proc.

Produkcja ropy naftowej wzrosła o 9,9 proc., chromu o 22,7 proc., artykułów żywnościowych o 22,5 proc., obuwia i odzieży o 134,1 proc., materiałów budowlanych o 30 proc., energii elektrycznej o 92,2 proc.

Na trzecim etapie Wyścigu Pokoju

Wspaniały sukces reprezentanta Polonii Francuskiej — Stableskiego

W dniu 2 Maja rozegrany został na trasie 1. etapu — Chorzów najdłuższy etap 5 Miedzynarodowego Wyścigu Pokoju. Wspaniały sukces odniósł tu 21-letni reprezentant Polonii Francuskiej JAN STABLEWSKI, który zwyciężył najlepszą stawkę kolarzy europejskich, klasyfikując się na pierwszym miejscu w doskonałym czasie 5:16:04.

W trzecim etapie zwycięstwo zespołowe zajęła doskonale jadąca na tym odcinku ekipa NRD przed Holandią, Danią i Polską. Kolejność miejsc była następująca:

roku wyprodukowali dodatkowo przeszło 18 tys. ton węgla. W przededniu święta klasy robotniczej przyspekami naszej partii, że nie poprzestaniemy na dotychczasowych osiągnięciach i dalej będziemy pracowali tak, ażeby przypadające na nas zadania Planu 6-letniego wykonać przed terminem.

Wielki sukces Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych

Nowym sukcesem produkcyjnym powitała załoga Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych.

Protest ZSRR

przeciwko naruszeniu przez samolot francuski umowy o przelotach nad terenem NRD

BERLIN PAP. W dniu 29 kwietnia br. zastępca szefa sztabu radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech — gen. Trusow wystosował do zastępcy szefa sztabu francuskich wojsk okupacyjnych — płk. Mayera protest w związku z naruszeniem przez samolot francuski postanowień umowy o przelotach nad obszarem Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W piśmie swym gen. Trusow stwierdza, że w dniu 29 kwietnia br. samolot typu C-54 opuścił w okolicy miasta Gotha obszar korytarza powietrznego, przez który mają prawo przelatywać samoloty z Niemiec zachodnich do zachodnich sektorów Berlina i około godz. 10:30 znalazł się nad miastem Merseburg w odległości 25 km na południowy wschód od granicy korytarza.

O godz. 10:32 radzieckie samoloty pościgowe wzbily się w powietrze i dopędziły samolot C-54. Załoga samolotu francuskiego nie usłuchała sygnałów wzywających do lądowania i samolot C-54 kontynuował swój lot w głąb obszaru Niemieckiej Republiki Demokratycznej w kierunku Lipska. Ażeby zmusić samolot francuski do lądowania jeden z lotników radzieckich dał serię strzałów ostrzegawczych, celując przed samolot. Wówczas samolot C-54 skręcił się w chmurach i zniknął lotnikom radzieckim z oczu.

W wyniku dalszych obserwacji ustalono, że samolot C-54 wylądował o godz. 11:02 na lotnisku Tempelhof w Berlinie zachodnim.

W piśmie swym gen. Trusow domaga się, by władze francuskie wydały odpowiednie zarządzenia, ażeby w przyszłości wypadki naruszania postanowień umowy o przelotach nad obszarem Niemieckiej Republiki Demokratycznej więcej się nie powtarzały.

Wielkie manifestacje 1-majowe na całym świecie

Niemcy zachodnie

BERLIN PAP. Masy pracujące Niemiec zachodnich manifestacyjnie obchodziły święto 1 Maja, dając wyraz zdecydowanej woli przeciwstawienia się podpisaniu wojennego „układu ogólnego”, domagając się podjęcia traktatu pokojowego i zjednoczenia Niemiec. Odbryzmie manifestacje robotnicze odbyły się w Stuttgartu, Hamburgu, Duesseldorfe, Norimberdze i w wielu innych miastach. W Zagłębiu Ruhry odbyły się liczne demonstracje robotnicze. Wśród hasła 1-majowych przeważały hasła, nawołujące do przeciwstawiania się podpisaniu wojennego „układu ogólnego”, do walki o pokój i przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich, żądające nawiązania szerokiego stosunków handlowych z ZSRR i krajami demokracji ludowej.

Francja

PARYŻ PAP. Setki tysięcy robotników okręgu paryskiego wzięło udział w manifestacji pierwszomajowej na tradycyjnej trasie od Place de La Nation do Placu Bastylli. Manifestacja rozpoczęła się o godz. 15 i trwała do późnych godzin wieczornych. Wzięły w niej udział delegacje Powszechnej Konferencji Pracy, Francuskiej Partii Komunistycznej i ponad 40 organizacji demokratycznych oraz liczne rzesze robotników Paryża i okolic.

„Naród francuski nigdy nie będzie prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu” głosił transparent Francuskiej Partii Komunistycznej, gorąco oklaskiwany przez liczącą tłumy wzdłuż całej trasy pochodu.

Tegoroczna manifestacja pierwszomajowa mas pracujących Paryża była symbolem ich jedności w walce o pracę, pokój i demokrację.

Włochy
RZYM PAP. Tegoroczna manifestacja pierwszomajowa w Rzymie była imponującym przeglądem sił włoskiej klasy robotniczej, skupionej pod sztandarami walki o pracę, postęp i pokój. Liczne uczestników manifestacji przekroczyła 150 tysięcy.

Zbliżające się wybory samorządowe nadały tradycyjnemu świętu robotniczemu charakter walki mieszkaniowej Rzymu o zdobycie samorządu stolicy.

Belgia
BRUKSELA PAP. Na wezwanie Belgijkiej Partii Komunistycznej odbyły się w czwartek w miastach Belgii masowe manifestacje i wiece poświęcone 1 Maja.

W Brukseli przeszedł głównymi ulicami pochód z czerwonymi sztandarami i transparentami, na których widniały hasła wzywające do walki o pokój, o zmianę polityki rządowej, o poprawę warunków bytu mas pracujących.

Szwecja
SZTOKHOLM PAP. Manifestacja 1-majowa w Sztokholmie odbyła się pod hasłami obrony pokoju, walki przeciwko wojnie oraz walki o prawa ludności pracującej. Demonstranci nieśli transparenty z napisami: „Chcemy pokoju!”, „O pokój

kładów Włókien Sztucznych święto 1 Maja: podczas uroczystej akademii przewodniczący rady zakładowej Dziekański oświadczył wśród gromkich oklasków, że robotnicy Gorzowa zamiast 2.600 tys. — wygospodarowali w realizacji zobowiązań ponad 4 mil. zł.

Załoga „Boruty” zdobyła 1 miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym

W czynie produkcyjnym na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruty i święta pracy duże sukcesy odniosła załoga Zakładów Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzcu.

Robotnicy tych zakładów przekroczyli wysoko zobowiązania, przysparzając gospodarce narodowej oszczędność ponad 3 milionów zł.

Pełna mobilizacja załogi i utrzymywanie wysokiej wydajności pracy zdecydowały o zdobyciu przez załogę „Boruty” zaszczytnego pierwszego miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym w prześcigach barwnikarskim w I kwartale br.

Siewy roślin przemysłowych i pastwisk na terenie Wybrzeża są w całej pełni.

Przodują w akcji państwowe gospodarstwa rolne. Wszystkie PGR-ohok zbóż jarych zakończyły również sadzenie wczesnych odmian ziemniaków. Na zakończeniu jest do konywanie wsiwek. W 65 proc. wykonano wysiew nasion buraka cukrowego i w 80 proc. buraka pastewnego.

Na pierwsze miejsce wysuwają się w tej akcji zespoły Cieszymowa w powiecie sztumskim, Pełkowie, w pow. wejherowskim i Łebunia, w pow. lęborskim.

Powiat kościerski jako pierwszy w naszym województwie zakończył wysiew nasion buraka cukrowego, seradeli i konicy. Ziemniakami obsadzono dotychczas 35 proc. zaplanowanego pod tę uprawę arealu ziemi.

Jako pierwsze w powiecie gdańskim, ukończyły prace związane z siewem buraka pastewnego spółdzielnie produkcyjne w Złej Wsi, gm. Wielkie Trąbki i w Rąbielezu, gm. Pszczółki.

Burakiem cukrowym obsiano w powiecie dotychczas ponad 50 proc. planowanego obszaru ziemi, a sadzenie ziemniaków wykonane jest w 40 proc.

Stan łąk i pastwisk w powiecie gdańskim przedstawia się na ogół dobrze. Jest to wielka zasługa gromadzkich organizacji partyjnych, które poprzez ognia ZSCh zmobilizowały gromady do pracy na tym odcinku. Łąki i pastwiska zostały we właściwym czasie zasłone nasionami sztucznymi i zastosowano na nich wszystkie konieczne zabiegi agrotechniczne.

„Domagamy się zaskazania broni atomowej!”

Norwegia

OSLO PAP. W Oslo odbyła się manifestacja 1-majowa i wiec zorganizowany przez stołeczną organizację Komunistycznej Partii Norwegii.

Manifestanci z transparentami i muzyką przemarszerowali przez centralne ulice Oslo. Następnie odbył się wiec na placu Jongstorg. Na wiecu wygłosił przemówienia wiceprzewodniczący Komunistycznej Partii Norwegii Strand — Johansen oraz członek Rady Miejskiej Oslo Henri Hoff.

Dania

KOPENHAGA PAP. W dniu 1 Maja w Kopenhadze odbyła się masowa manifestacja ludności pracującej. Manifestacja odbyła się pod hasłami walki o pokój, wolność i socjalizm.

Manifestanci przeszli ulicami dzielnic zamieszkałych przez robotników. Następnie odbył się wiec. Wiece i manifestacje 1-majowe odbyły się również w innych miastach Danii.

Finlandia

HELSINKI PAP. W Helsinkach odbył się wiec i manifestacja 1-majowa, w której wzięło udział około 20 tysięcy ludzi. Manifestanci nieśli liczne plakaty i transparenty z hasłami wzywającymi do wzmocnienia walki o pokój i demokrację, o jedność ruchu robotniczego, o niewzruszoną przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

USA
NOWY JORK PAP. 1 Maja na placu Union Square odbyła się wieloletnia manifestacja pierwszomajowa mas pracujących Nowego Jorku i okolic, która trwała kilka godzin. Na czele demonstrantów kroczyła kolumna weteranów drugiej wojny światowej i międzynarodowej brzołady im. Lincolna (czł

Włochy
RZYM PAP. Tegoroczna manifestacja pierwszomajowa w Rzymie była imponującym przeglądem sił włoskiej klasy robotniczej, skupionej pod sztandarami walki o pracę, postęp i pokój. Liczne uczestników manifestacji przekroczyła 150 tysięcy.

Zbliżające się wybory samorządowe nadały tradycyjnemu świętu robotniczemu charakter walki mieszkaniowej Rzymu o zdobycie samorządu stolicy.

Belgia
BRUKSELA PAP. Na wezwanie Belgijkiej Partii Komunistycznej odbyły się w czwartek w miastach Belgii masowe manifestacje i wiece poświęcone 1 Maja.

W Brukseli przeszedł głównymi ulicami pochód z czerwonymi sztandarami i transparentami, na których widniały hasła wzywające do walki o pokój, o zmianę polityki rządowej, o poprawę warunków bytu mas pracujących.

Szwecja
SZTOKHOLM PAP. Manifestacja 1-majowa w Sztokholmie odbyła się pod hasłami obrony pokoju, walki przeciwko wojnie oraz walki o prawa ludności pracującej. Demonstranci nieśli transparenty z napisami: „Chcemy pokoju!”, „O pokój

Wspaniałe tempo robót

Radzieccy budowniczowie rozpoczęli wykopy pod fundamenty Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA PAP. Na placu budowy Pałacu Kultury i Nauki zakończono wyznaczenie osi głównych — przy pomocy których miejsce budowy pałacu zostało ostatecznie wytyczone. Cały teren, na którym wzniesiona będzie centralna, wysokościowa część pałacu, został już przekazany radzieckim budowniczym. W chwili obecnej przystąpili oni do wstępnych robót ziemnych, związanych z wykonywaniem wykopów pod fundamenty.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które Związek kupił w Polsce, ponieważ koszty transportu tych materiałów ze Związku Radzieckiego znacznie przewyższają ich wartość.

Stale nadchodzą do stolicy ze Związku Radzieckiego nowe transporty z materiałami niezbędnymi do budowy pałacu, wielkiej bazy zaopatrzeniowo-skladowej i osiedla mieszkaniowego — Jelonki. W ciągu ostatnich trzech dni do Warszawy nadeszło dalszych 360 wagonów z różnym sprzętem, urządzeniami i drobnicą. Łącznie więc dotychczas przybyło już ze Związku Radzieckiego blisko 1600 wagonów.

Poza tym w tych dniach nadeszło 200 wagonów z kamieniem, żwirem i piaskiem, które

Na marginesie narady korespondencyjnej mistrzów wysokiego urodzaju

Dni Oświaty

Walka o podniesienie produkcji rolnej naczelnym zadaniem wsi Wybrzeża

D. PERUN

kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR w Gdańsku

Podniesienie produkcji rolnej — roślinnej i hodowlanej jest palącym zadaniem, stojącym przed partią, władzą ludową i ogółem pracujących chłopów. Realizacja jego ma o ogromną wagę dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej.

„Musimy uczynić wszystko, na co nas stać — wskazuje towarzysze Bierut — aby podciągnąć jak najszybciej na wyższy poziom pozostałą dziś nadmiernie w tyle produkcję rolnictwa”.

Jest to zadanie zupełnie realne, gdyż stała pomoc państwa ludowego, stwarzająca możliwości uruchomienia licznych rezerw i ich pełnego wykorzystania w gospodarce chłopskiej.

Dotychczasowy przebieg siewów wiosennych wykazał ogromny, nieotworzony dotąd wzrost zainteresowania sprawą zwiększenia produkcji rolnej w podstawowych masach chłopskich woj. gdańskiego.

Partia, a w szczególności gromadzkie organizacje partyjne wykazały wielką energię w mobilizowaniu do wykonania zadań postawionych przez Komitet Centralny przed wsią.

Do współzawodnictwa dla uczczenia 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta i 1 Maja przystąpiło w woj. gdańskim 957 gromad, przeszło 3000 chłopów podjęło współzawodnictwo indywidualne. Dzięki temu wiele gromad i spółdzielni produkcyjnych ukończyło zasklepienie przed terminem.

Już w dniu 15 kwietnia br. siewy zakończyły spółdzielnie produkcyjne: Niedźwiedziówka, Gnojewo, Kokoszkowy, Ułkowy i I szereg innych, skracając termin kampanii o 3 do 4 dni. Chłopi indywidualni z Janiszewka, pow. tczewskiego wywarli moralny nacisk na opóźniających siewy, aby pośpieszyć się z siewem i — jak mówili — „aby nie przyniósł gromadzie wstydu”. Tydzień później tj. dnia 21 kwietnia br. meldowały o zakończeniu siewów całe już gminy i powiaty jak np. Starogard i Sztum. W następnym dniu zakończyły siewy wszystkie 31 spółdzielni produkcyjnych pow. malborskiego.

Przeprowadzona przez organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR „Głos Wybrzeża” narada korespondencyjna mistrzów wysokiego urodzaju, upowszechniając najlepsze doświadczenia chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników PGR i chłopów gospodarujących indywidualnie, członków partii i bezpartyjnych, odegrała poważną rolę we wprowadzeniu w życie wypadkach w życie nowych metod pracy na roli. Jednocześnie narada wykazała, że rośnie zarówno świadomość polityczna mas chłopskich, jak i ich zainteresowanie wiedzą agronomiczną — a to są przecież podstawowe warunki wypełnienia zadań, postawionych przez Komitet Centralny i towarzysza Bieruta.

Oto co pisze np. członek zarządu spółdzielni produkcyjnej w Gnojewie, Stefan Lubelski, znając słaby stan rzepaku ozimego na skutek szary zgnilizny i przynorków:

„Roślina troskliwie pielęgnowaną nas jest rzepak ozimy. Na wiosnę, gdy woda opadnie, damy nam wody pogłównie — saletrzak do 100 kg na 1 ha, a później puszczaemy opielacz.

Walkę ze słodyskiem rozpoczyna my natychmiast po wypuszczeniu przez roślinę paków. Tepimy go „azotoxem”. Gdy jednak rzepak zakwitnie, unikamy tego proszku, gdyż jest trujący dla żerujących na roślinie pszczoł i strącamy słodyską płachtami, rozpiętymi na ramach i posmarowanymi lepikiem (melażą).

I oto, jak się okazuje, dzięki zastosowaniu tych zabiegów spółdzielni produkcyjna w Gnojewie posiada w tym roku najlepszy rzepak ozimy w pow. malborskim.

Jesteśmy w okresie sadzenia ziemniaków. Już obecnie urządzono na terenie naszego województwa pewną ilość chwytnych poletek do walki ze stonką ziemniaczaną. Organizacje partyjne nie mogą ani na chwilę zatracać czujności w walce z tym niebezpiecznym szkodnikiem, szczególnie w powiatach starogardzkim, łoborskim, kwidzińskim, tczewskim i sztumskim. Roman Podlaski, średniorolny chłop z gromady Białachowo, pow. Starogard, pisze: „Dla zabezpieczenia uprawy przed stonką, zakładam dwa poletki — pułapki, wysadzając na nich wczesne ziemniaki. Stonka atakuje te poletki, zostaje zniszczona i nie rozprzestrzenia się na właściwym ziemniaczku, obsadzonym później wyrastającymi kartoflami”.

Szerokie zastosowanie tych zabiegów zabezpieczyłoby w dużym stopniu nasze pola ziemniaczane przed tak niebezpiecznym szkodnikiem jak stonka.

Poza tym ob. Podlaski daje sze-

reg innych cennych wskazówek, dotyczących racjonalnego pielęgnowania upraw ziemniaczanych. M. in. pisze on: „Co rok kontraktuję 2 ha ziemniaka przemysłowego i jadalnego, wiedząc, że pomagani państwu w planowej gospodarce produktami rolnymi. Pod ziemniaki wybieram zawsze najmniejszą glebę, którą nawiąże niewielka ilość obornika, przeorywanego na zimę. Na wiosnę nie zapominać o włoce i spulchnieniu ziemi. Po dwóch tygodniach daję drugą część obornika i znowu przorywuję... Plantuję ziemniaki gatunku „Hel”, „Pionier” i „Bohen” dbając o wymianę sadzonek ków przynajmniej co trzy — cztery lata. Uprawiając i pielęgnując w ten sposób ziemniaki uzyskuję plony zdrowe i sięgające 250 q z ha”.

Ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju naszego rolnictwa ma powszechne zastosowanie siewu rzędowego. Metoda ta docenia już przodków chłopów. M. in. słusznie pisał Michał Kościelniak — członek spółdzielni produkcyjnej Gniewino, pow. Łębork: „Siew rzędowy powinien być obecnie powszechnie praktykowany, gdyż sprzyja podnoszeniu wydajności z ha, o co każdy obywatel Polski Ludowej powinien walczyć”. Fakt, że w roku bieżącym w wojew. gdańskim, objęto już siewem rzędowym ponad 80 proc. zasiewów jarych świadczy, że nowe metody coraz silniej torują sobie drogę na naszej wsi.

Szczegółowe znaczenia w walce o wzrost produkcji rolnej nabiera sprawa rozwoju hodowli, a w związku z tym poszerzenia bazy paszowej, która decyduje o wzroście pogłowia żywego inwentarza. W sprawie bazy paszowej wypowiedział się wielu przodujących chłopów na powiatowych zjazdach, podczas spotkań naukowców z chłopami w Gdańsku oraz w naradzie korespondencyjnej. Pisali o tej sprawie w naradzie korespondencyjnej „Głos Wybrzeża” Adam Rutyna, chłop z gromady Zalesie pow. Elbląg i A. Polonia Winnicka, średniorolna chłopka ze Stogów, pow. Malbork.

Szczególnie ważny problem poruszył Michał Dobrzański, średniorolny chłop z Rakowie, pow. kwidzińskiego. Chodzi o uprawę kukurydzy, która do tej pory jest

niedoceniana. Istnieje jeszcze wśród wielu naszych chłopów niesłuszne mniemanie, że w naszym klimacie kukurydza się nie udaje. Jest to pogląd z gruntu fałszywy. Kukurydza nie udaje się jedynie na glebach podmokłych i na bardzo suchych piaskach. Dobrze się więc stało, że wypowiedział się w tej sprawie gospodarz, mający w tej dziedzinie zarówno wiedzę teoretyczną, jak i doskonałe doświadczenia. Ob. Dobrzański pisze: „Ja osobiście po zapoznaniu się z fachową literaturą i dziełkami wysławiam kukurydzę od kilku lat i znając teraz jej wartość gospodarczą, radzę uprawiać ją innym, bo osiągnęłam do 80 q z ha, a gdy uprawia się ją na zielono, może wydać około 1500 q masy, która łatwo zakwasza się w silosach”.

Wypowiedzi przodujących chłopów, partyjnych i bezpartyjnych, którzy korzystają coraz częściej z doświadczeń przodującego rolnictwa Związku Radzieckiego, świadczą o wielkim wzroście świadomości obywatelskiej i troski o podniesienie produkcji rolnej. Nasze organizacje partyjne winny aktywnie zaangażować się upowszechnieniem tych cennych doświadczeń i uczyć tym samym całe gromady nowych form uprawy gleby i roślin.

Obecnie, kiedy akcja wiosennej siewna zbliża się ku końcowi, zadaniem ogniw partyjnych wszystkich szczebli jest podtrzymywanie aktywności szerokich mas chłopskich i umacnianie entuzjazmu w walce o należyta pielęgnację upraw. Najwyższy czas, aby komitety i organizacje partyjne rozpoczęły mobilizację poprzez Zw. Zaw. Rob. Rolnych, ZSCh i ZMP, wszystkich załóg PGR i całej pracującej wsi do zorganizowanej walki z chwastami. Trafne uwagi, dotyczące sposobów prowadzenia tej akcji wypowiedzieli w naradzie korespondencyjnej Średniorolny chłopki Kielbicki i Samulak z gromady Wocław w pow. gdańskim.

Realizacja 3-go roku Planu 6-letniego w rolnictwie, będzie wymagała poważnego wysiłku ze strony pracującej wsi, spółdzielców i robotników rolnych. Nasze organizacje partyjne muszą być organizatorami

tego wysiłku. Mobilizować one będą masy pracującego chłopstwa do walki o podniesienie produkcji rolnej, do walki z wrogiem klasowym, który sięga do różnych, coraz bardziej perfidnych środków, chcąc nam w ten sposób rzucić kłody pod nogi i pomniejszać nasze osiągnięcia.

Najstuszniejszą i najlepszą drogą, która nam pozwoli mobilizować masy, jest droga przykładu — przodownictwa członków partii na każdym odcinku realizacji planu w rolnictwie i upowszechnienie doświadczeń przodujących chłopów, takich jak te, którymi podzielił się oni w naradzie korespondencyjnej.



W klubie robotniczym ZPGC w Gdyni robotnicy portowi korzystają z bogactwa zaopatrzonej biblioteki. Dużym zainteresowaniem cieszy się nie tylko beletrystyka, ale i literatura gospodarcza, społeczna i naukowa.

Na zdjęciu: robotnicy portowi w bibliotece swego klubu.

DNI KULTURY

Maj stał się już u nas tradycyjnym miesiącem oświaty, książki i prasy. Bezpośrednio po dniu międzynarodowej solidarności mas pracujących — prawowitego dziedziczącego najlepszych postępów tradycji narodowych i rewolucyjnych tradycji klasy robotniczej oraz twórcy nowej socjalistycznej kultury — rozpoczynają się Dni Kultury. W tych dniach cały naród sumuje swoje osiągnięcia minionego roku i wytycza zadania roku bieżącego.

Wielkie są nasze osiągnięcia od maja 1951 r. do maja 1952 r. Zlikwidowaliśmy analfabetyzm, ponure dziedzictwo rządów obszarńskich i burżuazyjnych. Stopniowo wprowadzamy w życie i na wsi pełną szkołę siedmioletnią. W szkołach zawodowych kształci się około pół miliona młodzieży. Na politechnikach i uniwersytetach mamy 120 tys. studentów i studentek, z czego 65 proc. stanowi młodzież robotnicza i chłopska.

Rozszerza się czytelnictwo literatury marksistowskiej, literatury zawodowej i pięknej. W roku bieżącym wydaliśmy 6 tonów dzieł Lenina, wydaliśmy wszystkie prace towarzysza Stalina, które zostały dotychczas ogłoszone w 13 tomach w języku rosyjskim. W roku bieżącym wydaliśmy zbiór prac towarzysza Bieruta o partii. Te wydawnictwa, jak również szereg innych, uzbrajają nas w oręż marksizmu-

lenizmu, decydujący czynnik budownictwa socjalistycznego.

W roku bieżącym powstała u nas Polska Akademia Nauk, kuźnia naszej myśli naukowej, instytucja, której ambicją jest stać się godnym spadkobiercą Kopernika, Snieddeckich, Lefewela, Curie-Skłodowskiej. Nasi uczeni są coraz bliżej ludu i coraz lepiej wiążą swą pracę z potrzebami naszego budownictwa socjalistycznego.

W roku bieżącym wydaliśmy szereg nowych powieści polskich i tłumaczeń najlepszych autorów literatury światowej, przede wszystkim czołowej literatury świata — radzieckiej. Na scenach polskich ukazało się szereg nowych sztuk polskich, na ekranach wyświetlaliśmy szereg nowych filmów polskich. Festiwal sztuk wystawionych przez zespoły amatorskie objął 20 tysięcy robotników i chłopów.

Dni Kultury rozpoczynają się w dniu 3 maja, w rocznicę konstytucji, którą towarzysze Bierut określił jako „pierwszy wyłom — nikił jeszcze i niepełny — ale podważający tyranie przywilejów magnacko-szlacheckich”, konstytucji opracowanej przez najwłaściwszą umysłowość Wschodu.

Dni Kultury przypadają w tym roku po przeprowadzeniu ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który utrwała wy-

walczono przez lud pracujący zdobyte i który tyle miejsca poświęca zagadnieniom oświaty, nauki i kultury.

Cztery wielkie rocznice, Avicenny, Leonarda da Vinci, Gogola i Hugo, którymi w roku bieżącym żyje cały świat pokoju i postępu, są obchodzone w Polsce Ludowej szczególnie uroczysto. Cztery wielkie rocznice wielkich myślicieli i artystów — to dowód, że świat pokoju i socjalizm, szczególnie szacunkiem otacza kulturę narodową, poimny nauk towarzysza Stalina, że każdy naród, wielki czy mały, wnosi swój wielki wkład kulturalny do skarbnicy ogólnoludzkiej.

Postępowa prasa całego świata obchodzi w roku bieżącym wielkie święto 40-lecia założenia bolszewickiej „Prawdy”, centralnego organu Wschodniowskiej Komunistycznej Partii (bolszewików). Prasa polska czerpie doświadczenia z bolszewickiej „Prawdy”, której 40 lat istnienia — to 40 lat walki o wyzwolenie człowieka, walki o socjalizm i komunizm. Pryncypalność „Prawdy”, jej najściślejszy związek z masami, jej walka o pokój — oto wzory dla naszej partyjnej.

Dni Oświaty, Książki i Prasy obchodzone są pod hasłem walki o pokój i socjalizm. Demaskowanie zbrodniczych planów amerykańskich ludobójców, stosujących broń bakteriologiczną, demaskowanie imperializmu amerykańskiego, ścieśnienie, śmiercielnego wroga narodów, śmiercielnego wroga Polski, wroga pokoju i kultury, to ważne zadanie w naszej walce o pokój. Popularyzowanie osiągnięć przodkującej w świecie nauki i kultury radzieckiej, która uczy nas jak walczyć o pokój, o szczęście narodu, o socjalizm, to ważne zadanie w naszej walce o budownictwo socjalizmu, o Plan 6-letni.

Symboliem braterskiej przyjaźni narodów Związku Radzieckiego do Polski Ludowej jest Pałac Kultury i Nauki, który będzie wzniesiony w Warszawie, stolicy socjalistycznej Polski. Wielki dar Związku Radzieckiego, Pałac Kultury i Nauki, będzie centralnym ośrodkiem, z którego na kraj cały będzie promieniować postępowa kultura polska.

Dni Oświaty, Książki i Prasy obchodzą będziemy pod znakiem walki o wykonanie zadań trzeciego roku Planu 6-letniego, decydującego roku dla naszego budownictwa podstaw socjalizmu. Dla tego wzniosłego celu mobilizujemy cały naród, robotników i chłopów, inżynierów i naukowców, profesorów i nauczycieli, literatów i artystów, studentów i studentki, uczniów i uczennice.

„Aby iść szybko naprzód — powiedział towarzysze Bierut — aby wydobyc się z ponurej spuścizny zniszczeń i zacołania, aby utworzyć narodowi wolną drogę pełnego rozwoju jego sił twórczych, konieczny jest rozwój nie tylko przemysłu i rolnictwa, konieczny jest również szybki rozwój oświaty, nauki, kultury i sztuki, konieczny jest równocześnie rozwój pełnych potrzeb materialnych i duchowych człowieka”.

Te słowa największego syna ludu polskiego, wiernego ucznia Lenina i Stalina, przywódcy i nauczyciela partii i narodu polskiego, przekształcającego się w naród socjalistyczny — przyświecać nam będą w Dniach Oświaty, Książki i Prasy.

B. TRONSKI

DWIE KONSTYTUCJE

3 Maja 1791 roku. Tłumy zmierzły w kierunku Zamku, wypełniały dziedziniec i Plac Zamkowy. Sala sejmowa rozbrzmiewała gwarem. Senatorem zajmowali miejsca w szerokich krzesłach. Wzdłuż ścian, na niewygodnych ławkach, usadowili się posłowie. „Galerie obległy warszawscy mieszczanie, rzemieślnicy i przekupnicy.

Z wielkociągłości bronił magnatów wieloletni król polski. Ale pod sejmem lud miasta Warszawy demonstrował swą wolę. Duch rewolucji francuskiej przebiegał się przez mur Zamku do sali obrad. I kiedy projekt Konstytucji poddano pod głosowanie, zaledwie 11 posłów ośmieliło się sprzeciwić.

„Niech żyje Konstytucja!” — rozległy się potężne okrzyki w sali obrad. Entuzjazm ogarnął masy. „Wiat Konstytucja!”

Tak więc Polska — jak stwierdził Engels — „uchwalała Konstytucję 3 Maja — czyn, który podnosi ją ponad wszystkich sąsiadów”.

Narastające przemiany, które złożyły się na powstanie Konstytucji 3 Maja, Jezierski i wielu innych szarych i gorących patriotów. To oni przebiegli przesięk światła w gąszczu ciemnoty, zacołania i magnackiej samowoli. „Cóż to jest poddaństwo, czyjś wola?” — pytał Kollataj — „czy biały, czy czarny niewolnik, czy pod przemocą niesprawiedliwego prawa, czy pod łachuciami jęczy, człowiek jest i nieczym od nas się nie różni”. A Staszycze wołał: „Powiem, kto mojej ojczyźnie szkodził: z samych pagów zgnęba Polski”. Jezierski zaś pisał: „Bogactwo i moc państwa państwa składa i ono utrzymuje charakter narodowy”.

Karol Marks, w jednym z artykułów w „Nowej Gazecie Renskiej” podkreślił w kilkadziesiąt lat później zasługę Polski, że pierwsza między swymi rolniczymi sąsiadami ogłosiła zasadę obalenia arystokracji i przeprowadzenia reformy agrarnej.

„Pierwszą próbą reformy była Konstytucja 1791 roku” — pisał Marks. „Czymi tradycje tego okresu — powiedział towarzysze Bierut 3 maja 1949 roku — ponieważ odzwierciedla on historyczną walkę dwóch nurtów, walkę ludzi postępowych i

światłych, z uprzywilejowaną warstwą magnatów, z wstępcizmem, które — jak to czyni i dziś — przeciwstawiało się zaciekle jakimkolwiek dążeniom do ulżenia dotychczas mas ludowych”.

„Uchwalenie Konstytucji, która kładła tamy nieograniczonym przywilejom magnaterii, wywołało wśród nich lęk i przerażenie. „Stronicy dawnych nadużyć, Felix Potocki, Xawery Branicki, Seweryn Rzewuski, z licznymi swymi sługami — pisał Joachim Lelewel — poszli zbierać wsparcia Rosji, aby obalić to dzieło czystego patriotyzmu, a przywrócić wyłącznie kasty szlacheckiej przywileje”. Ten spisek magnacki zwany Targowicą, doprowadza do II rozbioru Polski. Nazwa Targowica przyległa odtąd do wszystkich spadkobierców Potockich, Branickich i Rzewuskich, do zdrajców narodu polskiego.

Konstytucja 3 Maja nigdy nie została urzeczywistniona, ale to z niej w ciągu następnych dziesięcioleci patrioti czerpać będą natchnienie do dalszej walki z klasami posiadającymi, z wyzyskiem i zaprzaństwem narodowym. Kościuszko, Jasiński, Dąbrowski, Dąbrowski i Wróblewski wiązać będą walkę z zaborcą z walką przeciwko magnatom, o demokratyczną Polskę. Rozwinięcie postępowych idei tamtego okresu znajdzie swoje odbicie w powstaniu 1830 roku, w rewolucyjnym wystąpieniu ludu krakowskiego w 1846 r., w walkach Wiosny Ludów 1848 r. i w Powstaniu Styczniowym 1863 r.

Nowy okres w dziejach walki o wyzwolenie ludu pracującego rozpoczął się z chwilą wejścia na arenę dziejową klasy robotniczej, z chwilą powstania partii marksistowskiej. Wielki Proletariat, Socjal-Demokracja Królestwa Polskiego i Litwy, Komunistyczna Partia Polski — przygotowały decydujący bój o władzę, który w latach hitlerowskiej okupacji naród prowadził pod przewodnictwem Partii Robotniczej i jej wiernych synów: Marcelę Nowicką, Pawła Findera i Bolesława Bierut.

Rozgromienie przez Związek Radziecki faszystów hitlerowskiego, walka polskich mas ludowych pod kierownictwem klasy robotniczej i

jej partii, zdecydowały, że władza znalazła się po raz pierwszy w rękach ludu. Masy pracujące stały się jedynym gospodarzem kraju. Dziś pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kontynuatorki najpóźniejszych demokratycznych i rewolucyjnych tradycji narodu, pod bezpośrednim kierownictwem towarzysza Bolesława Bieruta, budujemy fundamenty socjalizmu. „Jesteśmy narodem wolnym, który podlega tylko sam sobie i własnemu, stanowionemu przez siebie prawom i dążeniom” (Bierut).

Tylko w takich warunkach mogły powstać i powstała prawdziwie demokratyczna, prawdziwie narodowa Konstytucja, opracowana przez przodujących ludzi naszej ojczyzny, na czele z towarzyszem Bierutem.

Projekt Konstytucji jest Wielką Kartą zwycięskich osiągnięć polskiego ludu pracującego i utrwalonych na zawsze jego zdobyczy społecznych. Jest narzędziem wzmocnienia państwa ludowego, jego niepodległości i suwerenności, przyspieszenia rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego odczynu, zapewnienia pełnego rozwoju naszemu narodowi, pogłębienia jego jedności i wartości. „W walce o dalsze polepszenie stosunków społecznych, o całkowite zniszczenie walki człowieka przez człowieka, o urzeczywistnienie wielkich idei socjalizmu” — jak głosi wstęp do projektu Konstytucji.

Nasz projekt Konstytucji jest Wielką Kartą praw obywatelskich, zabezpiecza prawo do pracy, wypoczynku, ochrony zdrowia, nauki, korzystania ze zdobyczy kultury i twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej itd. Projekt Konstytucji zapewnia kobietom równe prawa z mężczyznami. Każdy obywatel niezależnie od narodowości, ras, wyznania ma równe prawa. Wolność sumienia i wyznania, wolność słowa, druku, zgromadzeń i pochodów, zwracanie się do wszystkich organów państwa ze skargami i zażaleniami, nietykalność osobista — jest prawem każdego obywatela.

Szerokie prawa obywatelskie nie rozdziela nas od obowiązków wobec państwa i narodu. Toteż pro-

jekt Konstytucji nakłada na wszystkich obywateli poważne obowiązki: ścisłego wykonywania ustaw, przestrzegania socjalistycznej dyscypliny pracy, szanowania zasad współżycia społecznego, strzeżenia i umacniania własności społecznej, czujności wobec wrogów narodu, strzeżenia tajemnic państwowej, obrony ludowej ojczyzny. „Obrona ojczyzny — jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela”.

Wypełnianie przez nas obowiązków wobec państwa i narodu, wzniesienie władzy ludu pracującego miast i wsi, zaciętna jednoznaczna polityczna miliona Polaków, rozwój kulture narodowa, przyspieszenie marszu do socjalizmu.

Dwie konstytucje: Konstytucja 3-go Maja i projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, to dwa wielkie dokumenty. Konstytucja 3 Maja odznaczała zapoczątkowanie walki z reakcją i ciemnotą, z panowaniem klas posiadających.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, narodowy w kraju, który zrzucał każdy niemyślny kapitalizm i buduje socjalizm — jest uwiecznieniem walki najwłaściwszych Polaków i pokoleń rewolucjonistów polskich. Oznacza on klasę reakcji, likwidację panowania klas wyzyskiwaczy i oznacza wejście narodu na drogę socjalizmu.

Konstytucje nasza od Konstytucji 3 Maja dzielą lata potężnych walk wyzwoleniczych, dzieł całej epoki rozwoju społecznego i przemian, jakich dokonał naród pod przewodnictwem swej rewolucyjnej awangardy — klasy robotniczej. Ale o obie konstytucje wyrosły z potrzeb narodu i jego dążeń. I dlatego nawiązujemy do tradycji patriotycznych i humanistycznych dążeń światłej myśli Kollatajów, Staszyców, Jezierskich i wielu innych, którzy jesteśmy spadkobiercami. Kontynuujemy tradycje 70 lat walki rewolucyjnej polskiej klasy robotniczej stojącej na czele narodu. Kłóty po latach zmagani uzyskał wolność, władzę i prawa, będące wyrazem nowej epoki, epoki zwycięskiego socjalizmu.

Radośnie obchodzili ludność miast i wsi Wybrzeża WIELKIE MAJOWE ŚWIĘTO

Uroczyste i radośnie obchodzili masę pracującą woj. gdańskiego, wielkie majowe święto.

Robotnicy, chłopcy pracujący, członkowie spółdzielni produkcyjnych i robotnicy rolni, a wraz z nimi inteligencja pracująca i młodzież szkolna, zamieszkała masowo, przewyższającą liczebnie lata ubiegłe udziałem w pochodzie 1-majowym swój gorący patriotyzm, swe głębokie oddanie sprawie budownictwa socjalistycznego w naszej ojczyźnie, swą niezłomną wolę walki o pokój.

O przebiegu manifestacji w Gdańsku, Gdyni i w pow. kartuskim, pisaliśmy w poprzednim numerze. Obecnie podajemy relacje z innych miast i powiatów Wybrzeża.

W Elblągu

Od wczesnych godzin porannych ulicami Elbląga na miejsce zbiórki przy Placu Krasińskiego zbierały się wielotysięczne tłumy ludności. W zwartych kolumnach szli robotnicy i pracownicy fabryki i instytucji, młodzież szkolna, kobiety, sportowcy, harcerze i przybyłe do Elbląga delegacje chłopskie. Zakłady pracy i domy tonęły w czerwieni flag i transparentów. Panował radosny — prawdziwie świąteczny nastrój.

Po przemówieniach I sekretarza KM PZPR tow. Matysika, sekretarza Zarządu Powiatowego ZSL ob. Łukasika i przewodniczącego Zarządu Miejskiego ZMP tow. Guzowskiego rusza przy dźwiękach orkiestry imponujący, przeszło 30-tysięczny pochód. Szumią na wietrze szturmówki i transparenty, głoszące bojowe, pierwszomajowe hasła.

Gdy czołówka kolumny — młodzi sportowcy, harcerze i ZMP-owcy — zbliża się do trybuny rozentuzjamentowana ludność wznosi długotrwałe okrzyki na cześć ukochanego Prezydenta Bolesława Bierut, obozu pokoju i wielkiego wodza mas pracujących całego świata Józefa Stalina.

Idą gorąco witani pracownicy zakładów mechanicznych. Z ich zwartych kolumn, ubarwionych czerwienią szturmówek, wśród których widniały portrety przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego — bija siła i wiara w dalsze jeszcze większe od obecnych sukcesy produkcyjne, których symbolem są czerwone szarfy przodowników pracy. Wraz z robotnikami i młodzieżą maszerują serdecznie oklaskiwani oficerowie i żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. Transparenty zakładów i instytucji głoszą o wykonaniu 1-majowych zobowiązań.

Przechodzi Szkoła Szturmowa serdecznie witana przez ludność, a za nią brygady SP, szkoły podstawowe i licealne, budowlani, metalowcy, spółdzielnie pracy.

Okrzyki wznoszone przez manifestantów zlewają się z entuzjastycznymi okrzykami zebranej ludności. Serdecznie wita ona delegację chłopów przybyłą z całego powiatu. Umajomni traktorami jadą przodownicy pracy z POM, spółdzielni produkcyjnych i PGR, a za nimi pięknie udekorowane flagami i transparentami furmanki chłopskie.

Kończy się pochód, ale nie kończy się świąteczny nastrój. Do późnych godzin wieczornych ludność Elbląga masowo uczestniczy w zabawach ludowych.

W pow. elbląskim

Około 10.000 ludności wiejskiej wzięło udział w gminnych obchodach 1-majowych na terenie pow. elbląskiego. Szczególnie imponujący wypadły manifestacje chłopów i robotników rolnych w Milejewie, Łęczu, Pomorskiej Wsi, i Tolmicku. Uroczystości pierwszomajowe kończą imprezy sportowymi i zabawami ludowymi.

W Malborku

Dzień święta robotniczego w Malborku upłynął pod znakiem radosnej manifestacji, w której wzięło udział ponad 15 tysięcy osób. Już od godz. 7 rano udekorowanymi ulicami miasta przeciągały liczne grupy dorosłych i młodzieży, kierując się na plac Nowowiejskiego, gdzie odbył się wiec, otwarty przez przewodniczącego Prezydium PRN tow. Sankowskiego. Następnie przemawiali sekretarz KP PZPR tow. Kozłowski, przedstawiciel ZSL ob. Grzybiński i przewodniczący ZP ZMP tow. Strzałkowski. Przemówienia przerywano raz po raz okrzykami, wznoszonymi na cześć Prezydenta RP Bolesława Bierut i Chorażego Pokoju Józefa Stalina.

Po wiecu rozwinął się pochód, który przedelfował ulicami miasta. Na trybunie stali przedstawiciele partii, władz oraz przodownicy pracy wraz z przodującymi chłopami powiatu. Las sztandarów i szturmówek zalopotał nad Malborkiem, niesząc się z czerwienią transparentów i flag udekorowanych do-

nów. Szczególnie gorąco witani byli robotnicy i pracownicy zakładów przemysłowych Malborka, młodzież szkolna i zaproszone delegacje chłopskie.

Po rozwiązaniu pochodu przed siedzibą Komitetu Powiatowego partii, ludność miasta wzięła masowy udział w zabawie ludowej.

W Kościerzynie

Przeszło 22.000 osób brało udział we wczorajszych manifestacjach pierwszomajowych na terenie powiatu kościerskiego.

W Kościerzynie po wiecu, który odbył się na stadionie sportowym, przeszli ulicami miasta barwny pochód. Entuzjastycznie witano społeczeństwo miasta przodowników pracy, załogi tartaków i Kościerskich Zakładów Mięsnych oraz zwiazkowy zespół taneczny, który w czasie pochodu popisywał się udanymi występami. Równie serdecznie przyjęto chłopów i spółdzielców z gromad Kościerzyna-Wieś, Bolejowo i innych miejscowości. Okrzyki i oklaski na ich cześć były wyrazem stałego zacieśniania się sojuszu robotników i pracujących chłopów.

W Sztumie

Przebieg uroczystości 1-majowych w Sztumie i powiecie był potężną patriotyczną manifestacją mas robotniczych i chłopskich.

W Sztumie po wiecu, podczas którego przemawiali tow. Zieliński — przewodniczący Prezydium PRN, tow. Stawski — sekretarz KP PZPR i ob. Zieliński — przewodniczący Zarz. Pow. ZSL, udekorowanymi ulicami miasta przebiegał potężny pochód z licznymi pocztami sztandarowymi, transparentami, szturmówkami i makietami. Ogólny entuzjazm, towarzyszący uroczystościom, osiągnął swój punkt szczytowy, kiedy przed tonącą w zieleni i czerwieni flag trybuna przejeżdżał kombajn z PGR Waplewo, symbolizujący nowe oblicze naszej wsi. Okrzyki na cześć towarzysza Stalina, towarzysza Bierut i rządu Polski Ludowej długo nie milkły.

Na trybunie byli przedstawiciele partii i władz oraz przodownicy pracy z warsztatu PGR tow. K. Górecki i przodujący chłop ob. A. Pęczak z Kalwy.

Podobne w swym przebiegu uroczystości odbyły się w poszczególnych gminach powiatu. Najlepiej wypadły obchody w gminach Stary Targ i Jasna, gdzie zgromadziły się delegacje ze wszystkich bez wyjątku gromad.

Przez cały dzień 1 Maja trwała zbiórka pieniędzy na pomoc sanitarną dla Korei. Ludność powiatu sztumskiego złożyła na ten cel ponad 21 tys. złotych.

W Dzierżgoniu

Obchód święta 1-majowego w Dzierżgoniu w pow. sztumskim był bardzo uroczysty. Pochód rozpoczął się po przemówieniach przedstawicieli KP partii w Sztumie tow. Ta-bora, przedstawiciela ZSL ob. Rusowicza i przedstawiciela Zarządu Gminnego ZMP tow. Cupera. Manifestujący robotnicy, chłopcy i młodzież, defilując przed przybraną w czerwieni i zieleni trybuną, wznosili okrzyki na cześć 1 Maja i wodzów międzynarodowej klasy robotniczej. Niesiono makieły, przedstawiające

karykatury podżegaczy wojennych, które budziły powszechny śmiech i pogardę dla imperialistycznych zbrodniarzy.

O godz. 14 odbyły się pokazy sportowe, a o godz. 17 wielka zabawa ludowa.

Wejherowo

Od godz. 7 rano odświętnie przybrane ulice Wejherowa wypełniły tłumy mieszkańców miasta i wsi. Gest las transparentów, flag i szturmówek falował na wietrze. Prawie bez przerwy brzmiały dźwięki orkiestr.

Po wiecu, podczas którego przemawiali sekretarz KP PZPR tow. Białach, sekretarz Zarz. Pow. ZSL ob. Borkowski i przewodniczący ZP ZMP tow. Borowski, uformował się pochód. Ponad 20 tysięcy osób, biorących udział w pochodzie przemarszerowało przed trybuną honorową, na której obok przedstawicieli władz i partii znajdowali się znani przodownicy pracy tow. A. Perszonowa i Z. Zoinierowicz z Gości-cina oraz przodujący chłop powiatu tow. Laskowski z Rybna, Ol-szewski z Pniewa i Sikora z Lu-zina. Szczególnie serdecznie witano delegację Fabryki Mebli w Gości-cinie, Cementowni w Wejherowie, zespołu PGR — Pętkowice, spół-

dzielni produkcyjnej w Rybnie i wejherowskiego Liceum Pedagogicznego.

Kwidzyn

W tegorocznym obchodzie 1 Maja w Kwidzynie wzięła udział cała niemal ludność miasta.

Podczas wiecu na stadionie przemawiali przedstawiciele KW PZPR w Gdańsku tow. N. Wziętkowa sekretarz Zarządu Pow. ZSL ob. Łapacz i przewodniczący ZP ZMP tow. Gozdur.

Rozpoczął się pochód. Na trybunie poza przedstawicielami partii i władz znajdowali się liczni przodownicy pracy oraz przodujący chłop powiatu. Obok tow. tow. Dadańskiego z BPP, Janczewskiego z TOR i Kędzierskiego z Przemysłu Drzewnego, stali na trybunie nauczyciele L. Koczańska, S. Ziolkowski i H. Rudnicka oraz chłopcy i robotnicy rolni ob. ob. Bubisz z Marezy, Duda z Podzamcza, Ejsmund z Lica, Mikoń z PGR Gniewskie Pole i Docewicz z PGR Lipianki. Długi, niekończący się potok ludzi i las sztandarów i transparentów przesunął się uroczystie bogato udekorowaną trasą pochodu.

Zbiórka zorganizowana na pomoc sanitarną dla Korei przyniosła ponad 12 tysięcy złotych.



Fragment z potężnej manifestacji 1-majowej w Gdańsku.

„Nasz znak fabryczny, to jakby nasze nazwisko“

Organizacja partyjna Starogardzkich Zakładów Obuwia zwyciężyła w walce o jakość produkcji

Mieszkańcy Gdańska czynią sezonowe zakupy. Coraz liczniej też odwiedzają sklepy z obuwem. Towaru wiosennego i letniego jest dosyć, „do wyboru i do koloru“, z opieką i bez, z pasczkami, sznurowane, na wysokim i na niskim obcasie, brązowe, granatowe, popielate, damskie, męskie, dziecięce, różne...

— Sama nie wiem, które kupić. I te ładne i tamte...

— Ja wolę „starogardzkie“ — słyszymy w sklepie — bo są trwałe i wygodne.

Często pytają kupujący o obuwie, pochodzące z Zakładów Starogardzkich. Znajdą już ich markę fabryczną. Mają do niej zaufanie. Dziś bowiem obok Fabryki Obuwia w Otmęcie na Słasku, obok zakładów w Bydgoszczy i Prudniku, marka starogardzka gwarantuje solidne wykonanie.

* * *

Tak jest dziś. Inaczej było jednak np. dwa lata temu. W 1950 roku Starogardzkie Zakłady Obuwia miały... 8.000 par zwrotów z powodu złej jakościowo produkcji. Z planu produkcyjnego, który przewidywał 95 proc. obuwia I kategorii i dopuszczalnych 5 proc. na kategorię drugą — zakład osiągał tylko 75 do 80 proc. kategorii pierwszej. Resztę, wskutek niedbałego wykonania, lub usterek w produkcji, kwalifikowano do gatunku drugiego. Ale rok ubiegły był okresem, w którym nastąpił przełom w walce o jakość obuwia. Rozpoczęto w zakładzie energiczną walkę z niedbałstwem i brakrobostwem.

Egzekutywa organizacji partyjnej i kierownictwo zakładu zmobilizowały w tym celu wszelkie środki oddziaływania na załogę. Poprzez narady wytwórcze, radiowęzeł fabryczny, „biyskawice“, plakaty, nagrody i kary — wychowywano załogę w poczuciu odpowiedzialności za produkcję, w poczuciu dumy zawodowej.

— Nasz znak fabryczny — to jakby nasze nazwisko... — mówił na jednej z narad sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR tow. Paw. — A czy chcielibyście, by nazwisko nasze łączyło się z tym co złe, co szkodzi naszemu państwu? Na pewno nie chcemy tego...

Organizacja partyjna rzuciła wezwanie: „Każdy pracownik pomaga w walce o jakość“, — „Nie przyjmuj złej roboty od poprzednika...“ Egzekutywa na swych posiedzeniach rozpatrywała wyniki pracy poszczególnych działów i podejmowała uchwały: „Walka o jakość — to zlecenie dla wszystkich członków partii, którzy powinni nie tylko przodować, ale również uczyć i pomagać towarzyszom pracy“. „Kierownictwo zakładu winno ujawniać brakrobostwo i pociągać ich do odpowiedzialności“.

Wnioski egzekutywy, zatwierdzone przez organizację partyjną, były konsekwentnie realizowane. Umieżliwiono to ujawnienie brakrobostwa, takich jak dublerzy Kłosowski i Aszendorf, frerzy Bugalski, wiekar Hajnas i inni, którzy ustawicznie „knocili“ robotę. A równocześnie ogół robotników zaczynał coraz lepiej rozumieć, że nie można produkować źle.

* * *

— Wy, towarzyszu Flisowski — zwrócił się sekretarz organizacji partyjnej do przodującego dublera — zajmiecie się Kłosowskiem, Rączkowskim i Paszką. Trzeba z nimi rozmawiać. Młodzi ludzie, nie rozumieją jeszcze... A wy, towarzyszu Topolski, weźcie się za Aszendorfa i Zakrzewskiego. Towarzysze Jesionowski z Łękiego i Flis... Trzeba wypróbować wszystkie środki wychowawcze, aby podciągnąć ich w pracy.

Zgodnie ze zleceniem partyjnym „brakrobostwo“ znalazło się pod opieką towarzyszy partyjnych, którzy wykonując należycie własne zadania produkcyjne, znajdowali czas na rozmowy z nimi o jakości, na udzielanie rad i wskazówek, na analizowanie ich pracy.

— Wiesz — mówił Topolski do Aszendorfa — wczoraj w sklepie chciałem kupić marynarkę. Z daleka ładna, podobna mi się i cena przystępna. A obejrzałem — tandyta, złe wykonanie, „sfaldowana“ podszywka, jedno ramię wyżej, drugie niżej. I pomyślałem sobie, że bym miał pod ręką tego draba, który to uszył, dzieliłbym go, choć wiesz, że jestem spokojny...

— Mnie się to też raz zdarzyło. Paskudztwo było, nie robota — przyświadczył Aszendorf.

Topolski naprowadził rozmowę na ten temat umyślnie.

— No widzisz, mój drogi — ciągnął — a czy pomyślałeś, jak jest z tobą? Niejeden kniujący, gdy otrzyna swoje „paskudztwo“, też się zastanawia: za co takiemu płaci się pieniądze...

Z Aszendorfem nie trudno było się dogadać. Zrozumiał, że tak pracować nie można. A że zrozumiał dobrze, świadczy o tym jego obecna robota — jakość bez zastrzeżeń. Z Kłosowskim natomiast nie udało się. Trzeba było go zabrać z

maszyny i zatrudnić jako robotnika placowego.

Egzekutywa kontrolowała wykonanie zleceń. Na wiekowcu 422, w bródzie członka KZ tow. Domke, ustawicznie powtarzały się braki. Wielokrotnie wykazywał brakrobostwo, zlecane wzmożenie kontroli, ale mimo to poprawa nie następowała. Tow. Domke uchwałą organizacji partyjnej został usunięty z KZ i na wniosek partii zwolniony przez kierownictwo zakładu ze stanowiska brzdajisty.

Za niedbałość przy „zamykaniu“ rys usunięty został z KZ również tow. Maszke, za niedbałe prawowanie obcasów otrzymał nagane partyjną tow. Chmielewski. Karano uporczywych „brakrobów“ za niepartyjny stosunek do pracy.

W rezultacie tej energicznej akcji z dnia na dzień widać było poprawę. Szybko wzrastał procent wykonania I gatunku, tj. obuwia bez jakichkolwiek zastrzeżeń przy jednoczesnym zmniejszaniu się procentu obuwia z poprawkami i niedokładnościami. Nie zdarzały się już krzywe przyszyta pasków, fałdy na opietku, czy zrywy nici przy dublowaniu.

W tej walce, na czele załogi stali towarzysze partyjni Topolski, Jesionowski, Flisowski, Gapa, Wojewódka i inni, którzy słowem i czynem wskazywali drogę załodze. Obok nich kroczyli świadomi ZMP-owcy, tacy jak Słomiński, Kiełtykówna, Kajut i Sierota.

* * *

Któregoś dnia przyszedł do KZ Kłosowski.

— Ja chcę wrócić na maszynę, towarzyszu, mnie wstyd, że chodzę po placu.

— Ależ wy nie możecie pracować na maszynie. Nie umiecie...

— Umieć. Pokażę, że będę. Inni robią, to i ja pokażę, że potrafię...

— Do złej roboty przywykłeś...

— Postępowałem źle, ale teraz naprawię swój błąd.

Sekretarz KZ zwrócił się do dyrektora i Kłosowski stanął ponownie do „dublerki“. Mijały dni. Flisowski obserwował jego pracę i z zadowoleniem mówił do majstra Homy.

— Kłosowski dorównuje innym robotnikom.

Rzeczywiście Kłosowski dorównał. Dziś wykonuje przeciętnie 157 proc. planu dziennego. Daje dobrą jakościowo produkcję.

* * *

Organizacja partyjna Starogardzkich Zakładów Obuwia ma, jak widzimy, poważne osiągnięcie w walce o podniesienie jakości produkcji. Świadczy o tym wskaźnik wykonania planu za ostatni kwartał. Wyprodukowano w tym czasie 96,5 proc. obuwia kategorii I. Osiągnięcie to nie powinno jednak uspokajać organizację partyjną i kierownictwa, gdyż walka o jakość, to nie jednorazowa akcja, ale systematyczna, ciągła praca z załogą. Na konieczność stałej czujności wskazują zresztą fakty.

W początku lutego, w jednym z działów zwiększyły się o kilkadziesiąt procent w porównaniu ze styczniem tzw. „odrzuć“, tj. zwrot do

poprawy źle wykonanych części obuwia, w tym wypadku wskutek niedbalego ewikowania. Spowodowało to zakłócenie rytmiczności produkcji, marnotrawstwo czasu pracy i materiału.

Fakt ten zaskoczył egzekutywę partyjną, która z powodu uzyskanych osiągnięć wpadać zaczęła w nastrój samouspokojenia. Po ostrej krytyce brakrobów, już następnego dnia ilość „odrzuć“ spadła o 75 proc. Świadczy to, że można było uniknąć tej dużej ilości „odrzuć“, gdyby organizacja partyjna nie osłabiła swojej czujności na odinku produkcyjnym.

Sprawa walki o zmniejszenie procentu „odrzuć“ — to obecnie poważne zadanie dla organizacji partyjnej i kierownictwa zakładu. Należy przede wszystkim podnieść na wyższy poziom szkolenie zawodowe, które — jak przyznaje dyr. Lipiński — pozostawia wiele do życzenia, szczególnie wśród młodych kadr robotniczych. No i prowadzić stałą pracę uświadamiającą wśród załogi.

(maj.)

Młodzieżowe brygady Arki podjęły zobowiązania dla uczczenia Złotu Młodych Przodowników

Na masówce młodzieżowej załogi Arki, jaka odbyła się w związku z przygotowaniami do Złotu Młodych Przodowników, młodzież podjęła nowe, dodatkowe zobowiązania dla uczczenia złotu.

Brygada młodzieżowa kutra „Arka 121“ postanowiła wyjechać dodatkowo w jedną z niedziel na połowę, brygada zatrudniona przy przeładunkach postanowiła skrócić czas przewozu ryby o 5 proc., a brygady zatrudnione w sieciarni zobowiązały się wykorzystać dla naprawy zniszczonych włóków materiału z odpadków. Zobowiązania zwiększenia wydajności pracy podjęły również brygady młodzieżowe warsztatów pogotowia kutrowego.

E. WOJCIK

korespondent

Brak skrzyń hamuje wysyłkę ryb

Bazy „Arki“ w Gdyni i we Władysławowie, napotykać na trudności przy wysyłaniu ryby w głąb kraju, z powodu braku odpowiedniej ilości skrzyń. Skrzynie, które wysyłane są wraz z towarami nie wracają bardzo często do baz, gdyż dział zaopatrzenia nie bardzo troszczy się o ich zwrot. Nie dba on również o dostarczenie nowych.

Niezależnie od tego należy również wzmocnić walkę z przejawem marnotrawstwa skrzyń, występującym w bazie szczególnie w Gdyni. Bardzo często bowiem zdarzają się tu fakty bezzwrotnego ich rozbijania.

Sprawą tą powinno w większym niż dotychczas stopniu zainteresować się kierownictwo baz.

K. IMIANOWSKI

korespondent

1 Maja w Gdańsku



W uroczystościach pierwszomajowych wzięło udział członkowie zespołu baletowego Studia Operowego w Gdańsku. Zespół ten wystąpił z popisami artystycznymi w kilku punktach Gdańska na zabawach ludowych.

Notatnika tróimiasta

Niezaradność czy niedbalstwo?

W ubiegłą środę, mieszkańcy Gdańska odczuli poważne trudności w zaopatrzeniu się na dzień świąteczny w pieczywo. W wielu sklepach chleba i bułek zabrakło już na wet w godzinach południowych.

Gdańskie Zakłady Piekarnicze tłumaczy to niezaradnością kierowników sklepów z artykułami spożywczymi, którzy rzekomo nie przewidzieli zwiększonego zapotrzebowania na chleb i nie zamówili w piekarniach większej jego ilości.

Niezaradność ta graniczy jednak z nieumiejętnością. Odpowiedzialnym pracownicy placówek handlowych dobrze wiedzieli, że w święta pieczywo będą zamknięte i że ludność będzie nabywać pieczywo w dniu przedświątecznym.

Nie bez winy jest także i kierownictwo Gdańskich Zakładów Piekarniczych, które nie zmobilizowało kierowników sklepów do zakupu większej ilości pieczywa.

Przypominamy, przy tym, że nie do pierwszego w Gdańsku wypadł niedostateczny zaopatrzenia sklepów w pieczywo w dniach przedświątecznych lub poświątecznych. Trzeba jednak, by był to już ostatni wypadek takiej „niezaradności” kierowników sklepów i dyrektorów zakładów piekarniczych.

Radośnie bawili się wczoraj mieszkańcy tróimiasta w parkach na placach i skwerach

Radośnie upłynęło 1-majowe popołudnie dla mieszkańców tróimiasta. Dorosli i młodzież bawili się na zabawach ludowych, które odbyły się we wszystkich dzielnicach Gdańska i Gdyni oraz w Sopocie.

Wejść na gładki, kilkunastometrowy maszt nie jest łatwo. Ale junak SP Paweł Smolanka robi to z niebywałą wprost zręcznością. Tym wypełniający wielki plac na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu długie oklaskuje młodzieńca. Zdobył on w nagrodę paczkę cukierków czekoladowych.

„Uwaga, uwaga, przed chwilą przybyła orkiestra Stoczni Gdańskiej — prosimy do tańca” — rozlega się głos speakera Polskiego Radia. Po chwili wielki parkiet wypełnia się dziesiątkami tańczących par. Lirygent orkiestry Stoczni Gdańskiej Leonard Papke postanowił „rozruszać” uczestników zabawy. Orkiestra, po melodyjnym walczyku, gra polkę. Tańczących jest coraz więcej, brak miejsca na parkiecie.

Plac/zamienia się w wielką salę zabaw. Nad rozbawionym tłumem widnieją transparenty z napisem: „Niech żyje 1 Maja, dzień świętej klasy robotniczej”, „Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka”.

Na Placu Gen. Świerczewskiego we Wrzeszczu tłumy mieszkańców ciasno otaczają parkiet, na którym członkowie KS „Stal” demonstrują gimnastykę przyrządową. Każda udana figura wywołuje głośnie oklaski. Przeglądający się pokazom pracownik WPKGG Młotkowski mówi: — Wesoły jest 1 Maja. Przed południem brałem udział w manifestacji, a teraz bawie się. Naprawdę wspaniały dzień. Długo będę go pamiętał.

Wielkie emocje przyniosły dzieciom i ich rodzicom rozegrane na Skwerze Kościuszki trawla dalej zabawa ludowa.

Łudność Sopotu radośnie bawiła się do późnych godzin wieczornych na molo.

„Dni Oświaty, Książki i Prasy” na Wybrzeżu

Wojewódzki Komitet Oświaty, Książki i Prasy opracował już program imprez, które odbędą się w woj. gdańskim w czasie od 3 — 18 maja. Oto najważniejsze z nich.

„Dom Książki” zorganizuje w miastach i miasteczkach liczne kiermasze książkowe oraz loty kolportażu wartościowej książki. W zakładach pracy urządzone będą stałe stoiska sprzedaży książek i czasopism. Poza tym „Dom Książki” i „Ruch” zorganizują konkursy dla kolporterów książek. Dla zwycięzów tych konkursów przewidziano liczne wartościowe nagrody, jak radiodiodiornik, komplet biblioteczki, rower itp. oraz premie pieniężne.

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej zorganizuje ok. 500 odczytów na terenie województwa. Do wygłoszenia prelekcji zgłosiło się już ok. 400 studentów i przeszło 100 nauczycieli.

Związek Młodzieży Polskiej urządzi przy Młodzieżowych Domach Kultury, w ramach obchodów „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, zabawy, w czasie których odbywać się będą występy artystyczne, wieczory rekreacyjne itp.

W bibliotekach zorganizowane zostaną ruchome punkty wypożyczania książek oraz konkursy czytelników, mające na celu sponzorowanie i rozdzielanie światowej literatury. Młodzież szkolna weźmie udział w specjalnej akcji popularyzowania bibliotecznych — będzie ona odpowiadać mieszkańcom w domach i informować, gdzie mogą zapisać się do biblioteki.

W każdą niedzielę odbywać się będą zabawy ludowe, organizowane przez sekcje imprezowe lokalnych komitetów oświaty „Dni Oświaty”. Poza tym organizowane będą w ramach łączności miasta ze wsią wjazdy świetlicowych ekip artystycznych i artystów zawodowych na wieś.

Nowoczesny Gabinet Ochrony Pracy w Stoczni Gdańskiej

W dniu 29 kwietnia br. prezydent Centralnej Rady Związków Zawodowych tow. Gani dokonał uroczystego otwarcia Gabinetu Ochrony Pracy w Stoczni Gdańskiej. W tym przemówieniu podkreślił on przybliżając rolę nowej placówki, jej rolę w ośrodku wiedzy i propagandy w dziedzinie bezpieczeństwa pracy i higieny pracy.

W Polsce przedwrześniowej — powiedział tow. Gani — kapitał nie dbał o bezpieczeństwo robotnika przy pracy. Nie zależało im na tym. W Polsce Ludowej jest inaczej. Sprawa bezpieczeństwa i higieny pracy jest przedmiotem ciągłej troski państwa, związków zawodowych i partii. Wyrazem tego jest nowo otwarty Gabinet Ochrony Pracy dla stoczniowców.

GOP będzie w stoczni centralnym ośrodkiem masowego szkolenia i nsiadawiania załogi w dziedzinie bezpieczeństwa pracy na różnych odcinkach przemysłu okrętowego. Tu będzie się wychowywać kadra aparatu BIHP dla stoczni. To też troska budowniczych było urządzenie Gabinetu jak należy.

Jeden z działów Gabinetu przedstawia osiągnięcia radzieckie w dziedzinie BIHP. Można tu zapoznać się ze strukturą organizacyjną aparatu ochrony pracy w Kraju Rad. Wydział instruktażowy zawiera urządzenia zabezpieczające, stosowane w różnych warsztatach, na poczynkach, przy pracach instalacyjnych na statkach itp. Jest to największy i podstawowy dział Gabinetu. Do niego należy również piękna sala wykładowa z ekranem i aparatem filmowym.

W maju i czerwcu zbieramy złom metali nieżelaznych

W maju i czerwcu br. trwać będzie w zakładach pracy, szkołach, brygadach „SP” społeczna zbiórka złomu metali nieżelaznych: mosiądzu, miedzi, aluminium, cynku, ołowiu itp. Akcja ta ma ogromne znaczenie dla naszej gospodarki. Metale nieżelazne bowiem są surowcem deficytowym w skali światowej, a tym bardziej w naszym kraju, rozbudowującym w niewzruszonym tempie swój potencjał gospodarczy.

Odpowiednie przepisy dotyczące zbiórki złomu metali nieżelaznych wydane zostały przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego i Centralną Radę Związków Zawodowych.

Zgodnie z nimi zbiórkę w zakładach pracy organizować będą koła związków zawodowych. Pracownicy poszczególnych zakładów za dostarczony złom mogą otrzymać zapłatę według ustalonych cen lub też przekazać go bezpłatnie. W drugim wypadku uzyskane przez radę miejscową pieniądze za złożony bezpłatnie przez pracowników złom będą zużyte na socjalne potrzeby pracowników, a więc na urządzenia świetlicy, radiofonizację gmachu itp.

W okresie akcji, zorganizowane zostaną trzy konkursy na zbiórkę złomu nieżelaznego.

W pierwszym z nich będą mogły brać udział zakłady pracy, w drugim — szkoły, w trzecim — osoby indywidualne. Dla zwycięzców wszystkich konkursów przewidziane są wartościowe nagrody.

Prócz zbiórki prowadzonej przez zakłady pracy i szkoły, skup złomu nieżelaznego stale prowadzić będą sklepy opałowe MHD i Spółdzielni Spożywców, sklepy komisowe II kat. oraz sklepy metalowe, wyznaczone indywidualnie przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. Skup prowadzą także gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” oraz zbiornicze powiatowe. Wszyscy posiadacze złomu mogą sprzedać go państwu za pośrednictwem tych placówek.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, posiadacze złomu metali nieżelaznych w ilości ponad 2 kg. złomu srebrnego w ilości ponad 500 gramów oraz każdej ilości złomu pewnych specjalnie cennych metali, jak np. wolfram — mają obowiązek odsprzedać go państwu.

Obowiązek ten dotyczy jedynie złomu lub półfabrykatów, a w żadnym wypadku nie odnosi się do wyrobów gotowych.

W maju i czerwcu zbieramy złom metali nieżelaznych cenny surowiec dla naszej gospodarki

W maju i czerwcu br. trwać będzie w zakładach pracy, szkołach, brygadach „SP” społeczna zbiórka złomu metali nieżelaznych: mosiądzu, miedzi, aluminium, cynku, ołowiu itp. Akcja ta ma ogromne znaczenie dla naszej gospodarki. Metale nieżelazne bowiem są surowcem deficytowym w skali światowej, a tym bardziej w naszym kraju, rozbudowującym w niewzruszonym tempie swój potencjał gospodarczy.

Odpowiednie przepisy dotyczące zbiórki złomu metali nieżelaznych wydane zostały przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego i Centralną Radę Związków Zawodowych.

Zgodnie z nimi zbiórkę w zakładach pracy organizować będą koła związków zawodowych. Pracownicy poszczególnych zakładów za dostarczony złom mogą otrzymać zapłatę według ustalonych cen lub też przekazać go bezpłatnie. W drugim wypadku uzyskane przez radę miejscową pieniądze za złożony bezpłatnie przez pracowników złom będą zużyte na socjalne potrzeby pracowników, a więc na urządzenia świetlicy, radiofonizację gmachu itp.

W okresie akcji, zorganizowane zostaną trzy konkursy na zbiórkę złomu nieżelaznego.

W pierwszym z nich będą mogły brać udział zakłady pracy, w drugim — szkoły, w trzecim — osoby indywidualne. Dla zwycięzców wszystkich konkursów przewidziane są wartościowe nagrody.

Prócz zbiórki prowadzonej przez zakłady pracy i szkoły, skup złomu nieżelaznego stale prowadzić będą sklepy opałowe MHD i Spółdzielni Spożywców, sklepy komisowe II kat. oraz sklepy metalowe, wyznaczone indywidualnie przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. Skup prowadzą także gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” oraz zbiornicze powiatowe. Wszyscy posiadacze złomu mogą sprzedać go państwu za pośrednictwem tych placówek.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, posiadacze złomu metali nieżelaznych w ilości ponad 2 kg. złomu srebrnego w ilości ponad 500 gramów oraz każdej ilości złomu pewnych specjalnie cennych metali, jak np. wolfram — mają obowiązek odsprzedać go państwu.

Obowiązek ten dotyczy jedynie złomu lub półfabrykatów, a w żadnym wypadku nie odnosi się do wyrobów gotowych.

Od dziś PDT

Przedają odzież również na raty

Państwowe Domy Towarowe w Gdańsku, Gdyni i Sopocie rozpoczynają z dniem dzisiejszym ratową sprzedaż odzieży.

AUDYCJE radia moskiewskiego w języku polskim

W okresie wiosenno-letnim 1952 roku radio moskiewskie nadaje we wtorki, czwartki i soboty następujące audycje w języku polskim.

GODZ.	FALA
(czas polski)	
11.15 — 11.30	19—25—31 m.
17.30 — 18.00	31—216 "
19.30 — 20.00	256—1068 "
21.00 — 21.30	256—1068 "
22.30 — 23.00	49—256—1068 m.

400 pracowników Gdańskiej PSS

Otrzymała pierwszoplanowe nagrody

Na 1-majowej akademii w Gdańskiej PSS, produkujący robotnicy i pracownicy otrzymali wartościowe nagrody.

Ogółem nagrodzono ponad 400 osób. 165 pracowników otrzymało premie pieniężne w wysokości od 100 do 300 złotych, 190 osób — wartościowe książki, a 45 pracowników, którzy wyróżnili się w pracy zawodowej i społecznej, nagrodzono dyplomami uznania.

Najzdrowsze jest mleko przetworzone

Mleko jest artykułem żywnościowym, który zawiera w sobie wszystkie niezbędne składniki pokarmowe i stanowi przez to produkt o wyjątkowej wartości odżywczej.

Wiele z nich wpływa bardzo niekorzystnie na jakość mleka, niektóre zaś są bakteriami chorobotwórczymi.

Z uwagi na to, Wydział Zdrowia Prezydium MRN w Gdańsku przypomina mieszkańcom o konieczności przetworzania mleka. Zwiększa to jego trwałość, zapobiega psuieniu mleka, pozwala zachować w pełni jego jakość i zapobiega zakażeniu przez bakterie chorobotwórcze.

2 lata więzienia za kradzież mięsa

Funkcjonariusz V Komisariatu MO, kontrolując pewnego dnia opustoszałe piwnice w zniszczonych do

2 lata więzienia za kradzież mięsa

mach naknął się na paczkę, w której znalazł kielbasę. Zainterygowany tym zaczęł na właściciela paczki. Okazał się nim pracownik spółdzielni „Wybrzeże” w Nowym Porcie Jan Writsch, któremu przyniósł ze sobą w tecze kilka dalszych kilogramów wędliny.

W toku śledztwa Writsch przyznał się, że już od dłuższego czasu systematycznie kradł kielbasę, boczek, słoninę i inne wyroby mięsne.

Wyrokiem Sądu Powiatowego w Gdańsku, mieniecziwy pracownik spółdzielni został skazany na dwa lata więzienia.

Na sali koncertowej Po gościnnych występach Bolesława Woytowicza i Haliny Czerny-Stefańskiej

Poprzedni tydzień był na Wybrzeżu bogaty w poważne imprezy muzyczne: w sali koncertowej Grand Hotelu w Sopocie, odbył się recital fortepianowy Bolesława Woytowicza, a Państwowa Filharmonia Bałtycka urządziła trzy koncerty symfoniczne ze współudziałem pianistki Haliny Czerny-Stefańskiej.

Bolesław Woytowicz, należący do czołowych polskich pianistów i kompozytorów. Każdy jego występ budzi wielkie zainteresowanie i daje głębokie przeżycia artystyczne. Woytowicz charakteryzuje pełen twórczej siły optymizm i radosny stosunek do współczesnej polskiej rzeczywistości, co znajduje swój wyraz zarówno w jego twórczości kompozytorskiej jak i występach artystycznych.

Pamiętamy jego następującą wypowiedź: „Gdy gram dla tej nowej publiczności, dla robotników wprost w ich warsztacie pracy, po hucach, odczuwam jakiś zupełnie specjalny emocje, jakiś nowy typ wzruszeń. Nie pamiętam wtedy o instrumencie, o technice, o sobie, jako pianicie. Jakaś świeża atmosfera, odmienna od normalnej, koncertowej, jakiś zupełnie nowy stosunek odbiorcy do wykonawcy...”

Gie Woytowicz cechuje prawdziwa artystyczna, mająca swe źródło w głębokim przeżyciu treści dzieła, które podaje słuchaczowi. I dlatego Woytowicz posiada tak silną pozycję w czołowie naszych pianistów. Program recitalu zawierał dwie sonaty (Mozart B i Beethoven Es op. 31) oraz po 6 preludiów Chopina, Skriabinia, Rachmaninowa i Debussy’ego. Artysta grał czysto, subtelnie, ciepłym, soczystym tonem, zachowując równowagę uczucia i intelektu. Romantyczny nurt uzupelniał zdrowym realizmem, szeroki, potężny oddech przepojony był logicznie rozłożonymi akcentami dynamiki. Trafną rolę i idealny rytm składały się na artystyczną całość, która dala słuchaczowi woskiej wartości estetycznej zadowolenia.

Na program koncertu symfonicznego PFB (25 i 27. IV. Gdańsk i 26. IV. Gdynia) złożyły się następujące utwory: M. Karłowicz — „Rapsodia litewska”, E. Grieg — Koncert fortepianowy a moll, C. Debussy — „Popołudnie fanny”, P. Ducas — „Uczen czarodziejski”. Dyrygował dr Zygmunt Latoszewski, jako solistka wystąpiła Halina Czerny-Stefańska.

Ten wartościowy program i osobista solistka spowodowały, że wszystkie trzy koncerty były wyprzedane do ostatniego miejsca. Halina Czerny-Stefańska zdobywając na ostatnim Międzynarodowym Konkursie

Dziś otwarcie czytelnia młodzieżowej na Starym Mieście

Przy ul. Ogarniej nr 99/100 w Starym Mieście w Gdańsku otwarta zostanie dziś czytelnia dla młodzieży i wypożyczalnia książek.

Nowa placówka jest uruchamiana w ramach Czynu 1-majowego pracowników Biblioteki Miejskiej w Gdańsku.

ODCZYT o dziejach i architekturze gmachu muzeum

Piękne późnogotyckie wnętrze gmachu Muzeum Pomorskiego w Gdańsku należy do ciekawych zabytków architektury średniowiecznej.

O zabytku tym i dziejach gmachu opowie w niedziele w swym odczycie mł. J. Stanikiewicz.

Odczyt, połączony ze zwiedzaniem gmachu, odbędzie się w muzeum o godz. 17. Wstęp bezpłatny.

Spółdzielnia Pracy „Mosquito”

Sopot, Stajna 702, tel. 512-69

wykonuje wszelkie prace w zakresie mechanicznym — spawania elektrycznym — strugania — toczenia.

537-K

Pracownicy poszukiwani

Konstruktor kłórowy (technik-mechanik lub technik budowy okrętów) potrzebny. Podania wraz z życiorysem należy składać w Dziale Kadr Stoczni Rybackiej w Gdyni, ul. Waszyngtona nr 5, tel. 14-36.

516-K

DYREKCJA M. P. G. K. NR. 2 w Sopocie

zawiadamia, że z dniem 2 maja br. zostaje otwarte po remoncie Zakład Leczniczo-Kąpielowy w Sopocie pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej 1-3

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — godz. 19 — „Profesja pani Warden”

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 20 — koncert symfoniczny.

TEATR KAMERALNY W SPOCIE — godz. 19.30 — „30 srebrników”

TEATR „ŁĄTKI” — nieczynny.

Kina

GDANSK

„Bajka” we Wrzeszczu — „Futro pana Kluegera” godz. 16, 18 i 20.

„ZMP-owiec” we Wrzeszczu — „Gromada”, godz. 16, 18 i 20.

„Polonia” w Oliwie — „Zapora”, godz. 16, 18 i 20.

„Młynarz” w Nowym Porcie — „Młodość Chopina”

Sala PTTK — przy ul. Długiej 45 — film krajoznawczy „Ślask”, pocz. godz. 18.

GDYNIA

„Atlantyk” — „Tajna misja” godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

„Goplana” — „Wilhelm Pieck” godz. 16, 18 i 20.

„Warszawa” — „Gromada”, godz. 16, 18 i 20.

„Fala” na Grabówku — „Śmiali ludzie”, godz. 18 i 20.

„Promień” w Chyloni — „Pierwsze dni”, godz. 18 i 20.

„Neptun” w Orłowie — „Alarm”, godz. 18 i 20.

SOPOT

„Bałtyk” — „Dziewczyna o białych włosach”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

„Polonia” — „W dni pokoju”, godz. 16, 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na sobotę, 3 maja br.

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy — chwila muzyki (lok.) 5.00 — Sygnał czasu 5.05 Wiadomości poranne. 5.30 — Audycja dla wsi 5.30 — Koncert poranny 5.58 — Stan pogody. 6.00 — Program dnia. 6.05 — Gimnastyka 6.15 — Komunikat PIHM dla rybaków (lok.) 6.16 — Zapowiedź programu (lok.) 6.17 — Uwaga PGR (lok.) 6.30 — Dziennik poranny 6.45 — Chwila muzyki (płyty z repert.) 6.50 — Polskie taneczne melodie ludowe 7.20 — Muzyka 7.50 — Kalendarz radiowy 7.55 — Wiadomości poranne 8.00 — Przerwa 11.40 — Komunikat miejscowy (lok.) 11.45 — Głos mają kobiety 11.57 — Sygnał czasu 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — Różne tańce. 12.30 — Audycja dla wsi 12.45 — Na swojską nutę. 13.15 — Komunikat PIHM dla rybaków (lok.) 13.16 — Aktualności ze wsi (lok.) 13.25 — Program dnia. 13.30 — Audycja szkolna. 13.55 — Dla klasy III-IV 14.15 — Koncert chóru 14.35 — Dla wychowawców przedszkoli. 14.40 — Przegląd pracy literackiej. 14.50 — Utwory skrzypcowe Henryka Wieniawskiego. 15.10 — Audycja literacka. 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 — Wszelchnia Radiowa 16.20 — Omówienie programu popołudniowego (lok.) 16.21 — Montaż miesięczny „Z inlasi i wsi” — na antenie Tęże — opr. M. Walicki (lok.) 16.40 — Muzyka baletowa (lok.) 17.30 — Wiadomości popołudniowe. 17.05 — Rezerwa. 17.15 — Koncert muzyki ludowej w wykonaniu zespołu ludowej kapeli Rozgłośni Poznańskiej. 17.40 — Na straży pokoju — pieśń. 17.45 — Radiowy kurs języka rosyjskiego. 18.00 — Gazeta muzyczna 18.30 — Wszelchnia Radiowa 18.50 — Audycja oświatowa — wywiad z prof. Adamem Dobrowolskim, rektorem PWSP i prezesem Okr. Gd. Tow. Wiedzy Powsz. przeprowadzi Regina Witkowska. 19.00 — Wiosno po bawianach — aud. satyryczna — słowno-muzyczna. 19.15 — Codzienny przegląd wydarzeń (lok.) 19.30 — Muzyka i aktualności. 20.00 — Przy sobocie po robocie. 20.59 — Komunikat PIHM dla rybaków (lok.) 20.59 — Stan pogody 21.00 — Wiosna wieczorna 21.28 — Wiosna — sportowe 21.30 — Bolesław Bierut — życie i działalność. 21.45 — Z biegiem Wisły i Odry. 22.15 — Muzyka taneczna. 23.50 — Ostatnie wiadomości 24.00 — Komunikat PIHM dla rybaków (lok.) 24.00 — Kym i koniec audycji.

Pałac Kultury i Nauki (III)

Szkoła wielkiej budowy

Jeszcze kilka dni i zagryzają o cegły i kamienie ostre zęby rzadkich koparek. Metr po metrze wydobywać będą one ziemię z wykopu pod fundamenty Pałacu Kultury i Nauki.

Dzisiaj nad przyszłym pałacem budowy unoszą się tumany pyłu. To wały sę ostanki ruder, które do niedawna wsterczały tu i ówdzie z morza wzroście, w jakie zamieniła tę dzielnicę hitlerowska nawała.

Ludzie, którzy tu mieszkali, dostali inne mieszkania. Inne i... lepsze. Zamiast przeludnionych izb w na pół zrujnowanych domach, otrzymali nowe mieszkania w osiedlach Muranowa, Mirowska, Żoliborza, 1172 osób przekwaterowano z 554 izb, w których mieszkali, do 779 izb.

Oprócz 4 tysięcy radzieckich inżynierów, techników, majstrów i fachowców, pracować będzie przy budowie około 6 tys. robotników polskich. A budowa takiego gmachu, budowa, do której nasi radziecy towarzysze zaprawiali się na wysokościach moskiewskich — to przecież wspaniała szkoła nowoczesnych metod pracy, których wykuciem chlubią się słusznie radziecy budowniczy.

Uczą się już ci, którzy budują wraz z radzieckimi towarzyszami osiedle dla budowniczych w Jelonkach. Rośnie ono jak na drożdżach, jeden po drugim stają domki z prefabrykowanych elementów. To nie

zbiorowisko jakichś prowizorycznych domów. To nowa dzielnica miasta, która po zakończeniu budowy pozostanie jako trwała pamiątka.

Oprócz osiedla mieszkaniowego, organizowana jest obecnie baza produkcyjno-składowa. Na 24-hektarowym terenie układane są szyny boczne kolejowych ze wszystkimi urządzeniami do automatycznego wyładunku materiałów. Powstaje tam wielka wytwórnia betonu i za-

1239 wagonów materiałów i sprzętu. 215 samochodów uwija się już po mieście. Na placu pracują radzieckie spychacze i koparki, usuwając gruz.

Trzeba zaznaczyć, że wszelkie materiały potrzebne przy budowie przywiezione będą z ZSRR. Te zaś materiały, których koszt przewozu przewyższa wartość, jak np. piasek, żwir, kamień, zakupowane są na miejscu przez rząd ZSRR. Nawet zaopatrzenie robotników, zarówno radzieckich, jak i polskich, dostar-

zemysłowe metody budownictwa z elementów prefabrykowanych. Na placu budowy odbywał się tylko ich montaż. Gotowe stropy, ściany, płyty żelbetonowe o powierzchni do 25 metrów kwadratowych — oto własnie takie elementy. Płyty takie fabrykuje się w gotowych matrycach betoniarzów, dzięki czemu można je od razu zaopatrzyć w odpowiednie wyprawy, odpowiednie oblicowania. Warto przypomnieć, że przy robotach okładzinowych, zastosowano w ZSRR odlew z kamienia, w postaci płyt i profili. Taki odlewany kamień jest trwały, wytrzymały, odporny na działanie czynników atmosferycznych, odporny na działanie kwasów.

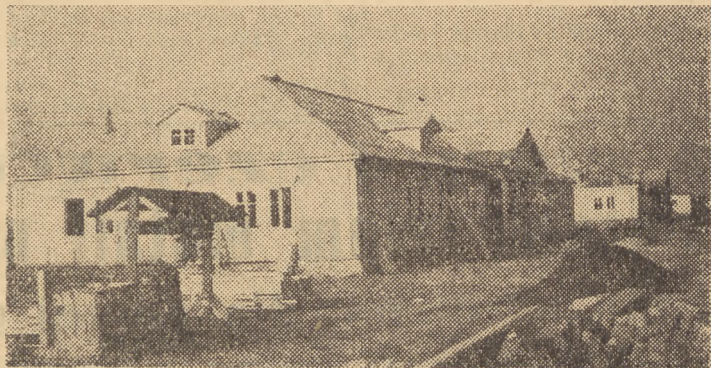
Ciekawe było rozwiązanie sprawy podawania materiałów na duże wysokości. Jeśli chodzi o części gotowe — to znajdują tu zastosowanie dźwigi wieżowe oraz dźwig „pelazgacy”, podnoszący się na stalowych linach, w miarę wyrastania ścian. Ale np. beton i zaprawę podaje się na górę nie w zasobnikach dźwigiem, lecz przy pomocy pomp. Suche spoiwo podaje się rurami przy pomocy sprężonego powietrza.

Taka mechanizacja roboty pozwala na znaczne zmniejszenie załogi budowy, na znaczne przyspieszenie tempa.

To wszystko ujrzy nasza stolica własnymi oczyma. Tych metod i sposobów będą się uczyć w wielkiej szkole budownictwa tysiące naszych pracowników budowlanych. Gdy zakończy się budowa, pozostanie po niej zwarta kadra pracowników socjalistycznego budownictwa, budownictwa, które zdejmie z bark człowieka większą część fizycznego trudu.

W roku 1953 ma być ukończona stalowa konstrukcja gmachu — olbrzyma. Gdy przypomnimy sobie jego rozmiary, to uzmysłowiemy sobie, jak termin ten jest krótki. Nic więc dziwnego, że tempo pracy będzie bardzo napięte. Nic dziwnego, że harmonogram budowy będzie już nie dzienny, ale godzinowy.

Wielka budowa rusza. Stanie się ona dla całego kraju szkołą przyjaźni, socjalistycznej przyjaźni wolnych, twórczych pracowników, przyjaźni bratnich narodów. JD.



W Jelonkach buduje się osiedle mieszkaniowe dla radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki. Prace przy budowie osiedla są już daleko posunięte.

Na zdjęciu: fragment budowy osiedla. CAF — fot. J. Tymański

praw, jakie będą używane na budowie. Baza transportowa będzie się składać z tysięcy samochodów. Inne maszyny również znajdą tu pomieszczenie, z nim rozpoczną robotę na placu budowy.

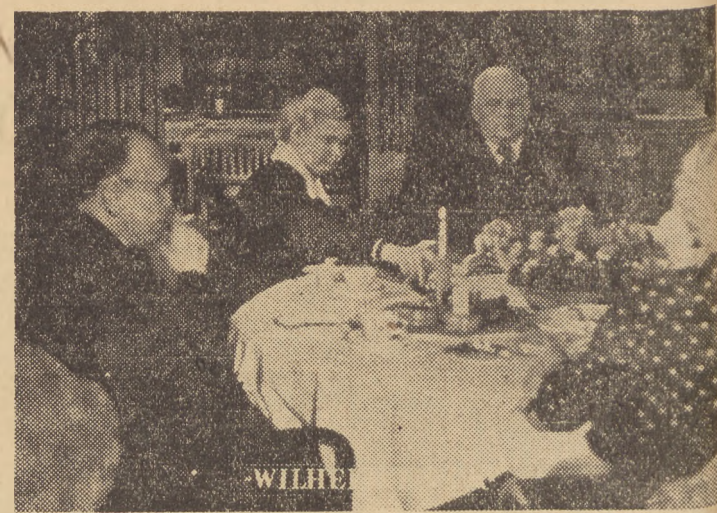
Gdy po raz pierwszy oglądali dziennikarze stołeczni projekt Pałacu, już na bazie znajdowało się

czarne będzie całkowicie ze Związku Radzieckiego.

Intensywnie prowadzone są prace badawcze. To przecież nie drobny obliczyć jakie fundamenty są potrzebne dla takiego kolosa. Ponad 50 otworów wiertniczych i szybów odsłania geologom prawdę o tym, co kryje się pod warszawskimi brukami. A jednocześnie opracowano już kilka wariantów projektu fundamentu o różnych głębokościach. Gdy geologowie powiedzą swoje ostatnie słowo — jeden z projektów pójdzie na budowę. Uniknie się dzięki temu straty czasu.

Gdy wypełnią się już wykopy fundamentów, gdy ruszy w górę, ponad ziemię, budowa, ujrzymy wiele rzeczy dotychczas zupełnie na naszych budach nieznaną. Przy budowie radzieckich wysokościanców stosowano na szeroką skalę

Nowy film dokumentalny pt. „Wilhelm Pieck”



Wśród filmów, jakie zobaczymy na ekranach kin Wybrzeża w maju bieżącego roku, znajduje się film produkcji NRD pt. „Wilhelm Pieck”. Jest to pierwszy dokumentalny film o charakterze historyczno-biograficznym zrealizowany przez wytwórnię „DEFA”. Stworzony on został przez liczny zespół filmowców na czci 75 rocznicy urodzin pierwszego prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Pięć polskich nowości Państwowego Instytutu Wydawniczego

Ostatnio w witrynach księgarskich ukazały się estetyczne okładki pięciu nowych książek polskich wydanych przez Państwowy Instytut Wydawniczy. Na okładkach widnieją nazwiska znanych pisarzy polskich oraz młodych debiutantów, przypominających się po długim milczeniu. Owe pięć pozycji współczesnych pisarzy polskich, które ukazały się w krótkim okresie czasu — są zjawiskiem symptomatycznym dla obecnego etapu rozwoju literatury polskiej. Reprezentują one szeroki zakres tematyki, wielką różnorodność środków artystycznych, rozległość zainteresowań i indywidualnych poszukiwań autorskich, aktywność kilku pokoleń pisarskich. Świadczą o wzrastającej dynamice naszego życia literackiego.

Dwie spośród nich dotyczą szeroko pojętych postępowych tradycji. Są to książki autorek starszego pokolenia: Heleny Boguszeńskiej i Ewy Szelburg-Zarembiny. Książka Boguszeńskiej jest wznowieniem jej oddawna wyczerpanej opowieści pt. „Czekamy na życie”. Dobrze się stało, że te pełne subtelności wdziały wspomnienia autorki z czasów jej dzieciństwa dotrą do rąk nowych czytelników. Ukazują one bowiem w sposób bezpośredni atmosferę życia postępowej inteligencji polskiej z końca XIX wieku.

„Spotkania” Ewy Szelburg-Zarembiny są w dużej mierze również wspomnieniami. Nie dotyczą jednak spotkań z żywymi ludźmi, ale ich dziełem — z książkami. Jest to szereg „gawęd radiowych”, których bohaterami są Homer, Cervantes, Hugo, Mickiewicz, Słowacki, Pułaski, Norwid, Prus, Żeromski, Orzeszkowa. „Wspomnieniowy” charakter polega na tym, iż oparte są bądź na wrażeniach autorki z lektury dzieł tych autorów i wpływu, jaki one wywarły, bądź też na obserwacji ich oddziaływania na innych czytelników.

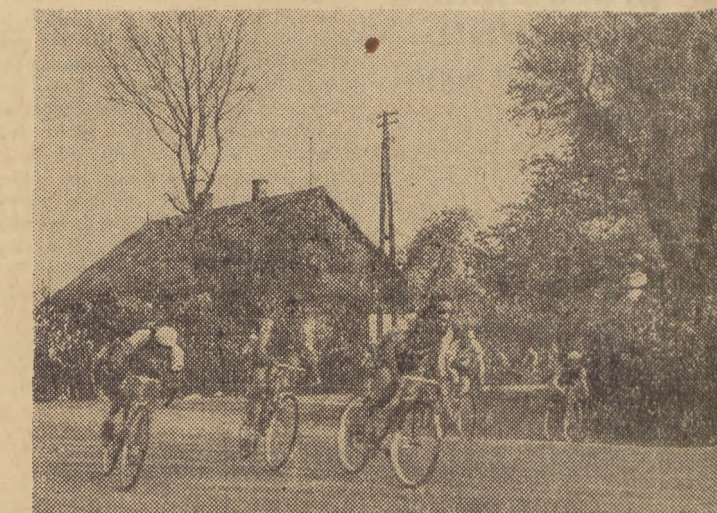
Do tematyki pierwszego okresu po wyzwoleniu sięgnęli Marian Rutkiewicz i Aleksander Jackiewicz. „Pierwsze dni” Rutkiewskiego to właściwie duże opowiadanie, którego akcja obejmuje dwie doby; fabułę wypełnia opis drogi pierwszego pociągu pasażerskiego Warszawa — Wrocław. Bohaterem opowiadania jest drużyna kolejarzów prowadząca pociąg. Książka Rutkiewskiego utrwała fragmentaryczny, ale typowy zarazem wycinek z życia tego czasu.

Tytuł książki Jackiewicza „Pentacylina” jest nieco mylący, bowiem większa część poświęcona jest dziejom walki robotników fabryki chemicznej pod Warszawą o uratowanie urzędów i materiałów w momencie wycofania się Niemców, a także późniejszych trudnych zmagań o uruchomienie fabryki.

Szerokie perspektywy ludzi współczesnej polskiej wsi rozwija książka Edmunda Nizurskiego pt. „Gorące dni”. Jest to debiut powieściowy. Debiut udany i ciekawy, ukazujący duże możliwości epickie dramatyczne pisarza i dobrą znajomość środowiska wiejskiego, co wciąż jeszcze jest rzadkością w naszej literaturze współczesnej.

Państwowemu Instytutowi Wydawniczemu, który udostępnił czytelnikom tak różnorodne i ciekawe przeżycie autorów polskich, należy się słowa uznania. Jest w czym wybierać.

Na trasie Wyciągu Pokoju



Na zdjęciu: kolarze na trasie I etapu bieżącego ostry zakręt przejeżdżając przez wieś Stojadły koło Mińska. CAF — fot. Zdz. Wdowiński

Największa w świecie linia wysokiego napięcia

Największe na świecie elektrownie wodne — Kujbyszewska i Stalingradzka produkować będą rocznie przeciętnie 20 miliardów kW-godz. energii elektrycznej.

Z Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej energia elektryczna przekazywana będzie do Moskwy na odległość 900 km przy napięciu 400 tys. V. Historia techniki światowej nie zna linii przesyłowych wysokiego napięcia o tak dużym zasięgu. W USA np. najdłuższa linia wysokiego napięcia (287 tys. V) sięga 430 km. Linia Kujbyszewska — Moskwa składać się będzie z 4.600 masztów, na których oprze się przeszło 30 tys. ton przewodów. Linia ta przetnie 5 obwodów RFSSR.

Agencja TASS podaje, że prace przy budowie linii Kujbyszew — Moskwa zostały już rozpoczęte. W maju przystąpi się do budowy masztów oraz do ich betonowania. Wszystkie prace będą całkowicie

GŁOS SPORTOWY WSZYSCY NA START Biegów Narodowych

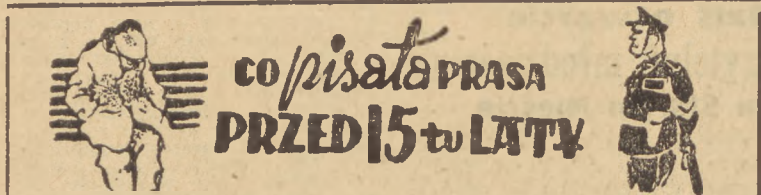
W niedzielę 4 maja, członkowie wszystkich kół sportowych, ludowych zespołów sportowych i SKS-ów na terenie całego województwa gdańskiego, staną na starcie I etapu Biegów Narodowych.

Masowa ta impreza, w której wezmą udział wszyscy sportowcy niezależnie od wieku i płci, ma na celu jeszcze większe spopularyzowanie sportu i kultury fizycznej wśród młodzieży i mas pracujących. Poza tym jest ona podstawowym warunkiem zdobycia odznaki SPO i BSPO.

Koniecznym jest więc, by na starcie pojawili się wszyscy sportowcy, którzy pragną w przyszłości otrzymać zaszczytną odznakę.

Ambicją nas wszystkich powinno być pobicie dotychczasowych rekordów jakie do tej pory zostały ustanowione.

A więc, wszyscy na start!



Za chlebem

W kwietniu z portu gdyńskiego wyjechało ponad 2 tysiące pasażerów. W większości byli to polscy emigranci, udający się do Argentyny i innych państw Ameryki Południowej. W porównaniu z poprzednim miesiącem, ilość emigrantów znacznie wzrosła. („Kurier Bałtycki” z dnia 17. V. 1938 roku).

Watykan spieszył się z uznaniem — faszystów

Watykan, jak donosi Polska Agencja Telegraficzna, jest pierwszym, który nawiązał stosunki dyplomatyczne z faszystowskim rządem generała Franco w Hiszpanii. Nuncjuszem w Madrycie został mianowany były nuncjusz w Wiedniu. („Kurier Bałtycki” z dnia 17. V. 1938 r.).

Wyprowadź polskiego wybrzeża

Grupa polskich kapitalistów, posiadających akcje uzdrowiska Jurata odsprzedała je holenderskiemu bankierowi p. Wolfowi. W ten sposób część półwyspu Helskiego przeszła w ręce zagraniczne.

(„Kurier Bałtycki” z dnia 15. V. 1938 r.).

Forster w gościnie u Becka

Podróżujący po głównych ośrodkach Polski, gauliter Gdańska, Forster, został przyjęty wraz ze swym otoczeniem na specjalnej audyencji przez ministra Becka w Warszawie. Po blisko godzinnej rozmowie, Beck pojechał w Forstera wspaniałym obładem. („Kurier Bałtycki” z dnia 13. V. 1938 r.).

Poszukują jakiegokolwiek pracy

„Rutynowana maszynistka poszukuje jakiegokolwiek pracy, za najniższym wynagrodzeniem. Laskawa oferty kierować pod „Rutyną” do „Kuriera Bałtyckiego”. („K. B.”, 3. V. 1938).

„Poszukuję stanowiska szofera, woźnego, jakiegokolwiek innej roboty”. („K. B.”, 6. V. 1938).

„Mężczyzna lat 20, inteligentny, solidny, znający pracę biurową, korespondencję handlową, wykształcenie średnie, poszukuje jakiegokolwiek zarobku”. („K. B.”, 13. V. 1938).

SOBOTA: Spartakiada sportowa Politechniki Gdańskiej

Wrzeszcz — stadion Budowlanych, godz. 14 — początek spartakiady sportowej Politechniki Gdańskiej, organizowanej w ramach przygotowań do Złotych Młodych Przdowników Budowniczych Polski Ludowej w Warszawie.

Kurs instruktorski lekkiej atletyki — Wrzeszcz — Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Sportowego, godz. 15.30 — otwarcie kursu dla instruktorów lekkiej atletyki. Zgłoszenia kandydatów na miejscu.

Piłki nożna — Gdynia — stadion Ognio, godz. 16.30 — Kolejarz PMH — KS Arka. Dochód z zawodów przeznaczony na fundusz pomocy dla dzieci koreańskich. W przedmeczach o godz. 15 spotkają się old-boys Kolejarza i Arki.

Rozpoczęcie kursu motorowego — Nowy Port — świetlica koła sportowego przy ZPGG ul. Oliwska 35 (barak), godz. 15 — otwarcie kursu dla kierowców motorowych.

Zawody łucznicze — Gdynia — boisko Kolejarza, godz. 16 — zawody łucznicze Ognio — Kolejarz.

NIEDZIELA

Piłki nożna — Wrzeszcz — stadion Budowlanych, godz. 16 — mecz piłkarski o mistrzostwo II Ligi Kolejarz (Gdańsk) — Kolejarz (Toruń).

Elbląg — boisko Stali, godz. 14.30 — Ognio (Sopot) — Stal (Elbląg). W przedmeczach o godz. 13.30 spotkają się juniorzy obu drużyn.

Narada aktywu piłkarskiego Wybrzeża

W niedzielę, 4 maja, o godz. 9 w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej (Gdańsk, ul. 3 Maja 9), odbędzie się narada robocza aktywu piłkarskiego. Tematem narady będą sprawy związane z nowym systemem rozgrywek mistrzowskich, sprawa Pucharu Polski, oraz zmiany w przepisach gry. Ponadto na naradzie omówione zostaną nowe regulaminy oraz podane będą do wiadomości informacje, dotyczące podziału drużyn na poszczególne klasy i grupy oraz terminy rozgrywek.

Obecność przewodniczących sekcji piłki nożnej, przewodniczących komisji gier i dyscypliny, kierowników i kapitanów drużyn oraz sędziów i trenerów obowiązkowa.